

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszej 75 ct. drugiego 50 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najw. postanowieniem z dnia 28 sierpnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Tadeusza Starzyńskiego, na prezesa Rady powiatowej w Żółkwi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela Jana Podolińskiego w Podliskach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Radenicach; tymczasowego nauczyciela Aleksandra Szeparowicza szkoły w Janowie, i tymczasowego nauczyciela Bronisława Terlikowskiego w Dawidowie, stałymi nauczycielami szkoły etatowej 3-klasowej w Janowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów. 30 sierpnia.

Jakby na komendę, a w każdym razie z widocznym planem, rozpoczęto od pewnego czasu rozsiewać niepokojące pogłoski, których ostatecznym celem jest powaśnienie Serbii i Bułgaryi. Źródło tych pogłosek nie jest zresztą tajem. Jeżeli kto, to w pierwszym rzędzie obóz panslawistyczny, którego misyonarze, usadowieni w Rumunii, zdwoili swe zabiegi dla przygotowywania opinii publicznej w państwach bałkańskich, ma w tem interes, aby między Bułgaryą, którą uważają już za straconą dla siebie

pozycję, a „odrodzoną” Serbią, nie utrwalił się stan dobrego porozumienia. W tym celu prasa panslawistyczna, której zresztą wtóruje całe dziennikarstwo rossyjskie, stara się obudzić nieufność Bułgaryi rozszerzaniem wieści, że ostatnie zarządzenia wojskowe, wydane w Belgradzie, skierowane są przeciw sąsiedniemu królestwu; z drugiej zaś strony pracuje nad obudzeniem w Serbii przekonania, iż rząd księcia Aleksandra czyni z niezmiernym pośpiechem i z wyłączeniem wszelkich sił przygotowania do akcji, mającej dotknąć bezpośrednio królestwo serbskie. Obok tego usiłują z tego samego źródła podtrzymywać legendę o zamiarze proklamowania niepodległości Bułgaryi, z tym dodatkiem, iż ponieważ z różnych powodów nie można było dokonać tego aktu w rocznicę wstąpienia na tron ks. Koburga, nastąpi to niezawodnie d. 18 go września, jako w rocznicę połączenia Wschodniej Rumelii z Bułgaryą.

Przeciw tego rodzaju pogłoskom wystąpiono energicznie z Sofii i Belgradu, wyjaśniając zarazem, jak się ma rzecz z uzbrojeniami i rzekomymi przygotowaniem wojennymi. Pierwszy wystąpił z odnośnym komunikatem rząd serbski, przedstawiając istotne powody zwołania pod broń obowiązanych do służby wojskowej i uderzając na tych, którzy usiłują to zarządzenie przedstawić jako symptomat wojowniczych zamiarów Serbii. Rząd bułgarski zaś najbardziej uspakajających wyjaśnień co do zakupu broni i amunicji. Zakupna te poczynił on już dawno a to

jedynie i wyłącznie celem pokrycia ubytków, spowodowanych ostatnią wojną i postawienia swej armii na stopie, odpowiadającej rzeczywistym potrzebom. W komunikacie bułgarskim przebiega jednakże ton rozdrażnienia przeciw Serbii, co ztąd głównie pochodzi, że prasa belgradzka pod wpływem agitacji panslawistycznych i w przekonaniu, iż w Sofii żywią nieprzyjazne dla Serbii zamiary, odezwała się w ostatnich czasach, w sposób nieumiarkowany o sąsiednim państwie i kierujących jego losami. Nie należy jednak wątpić, iż po wyjaśnieniach obu rządów, znikną właśnie i nieporozumienia a między oboma sąsiednimi krajami zapanują na nowo takie stosunki, jakich życzyć sobie potrzeba w interesie rozwoju i pomyślności zarówno Serbii jak Bułgaryi.

KORESPONDENCJE

Wiedeń, 28 sierpnia.

(n.) Wynik targu zbożowego, aczkolwiek tenże tak świetnie jak przeszłych lat z pewnością nie wypadł, zawiódł przecież oczekiwania pesymistów, a nadzieje agitatorów, którzy mu od tak dawna najczarniejszą wróżyli przyszłość, spełzły na niczem. Wprawdzie strona handlowa wiele zstawiła w skutek nieurodzaju do zyczenia; pszenica, żyto i owies prawie żadnego nie znajdowały zbytu. Ale chodziło tu przede wszystkim o utrzymanie nieprzerwalności instytucji targów zbożowych wiedeńskich, a pod tym względem postępowanie rządu i reprezentacji miejskiej, przyczyniło się zawiązanie do tego, żeby targ tegoroczny nie zrobił, jak mu przepowiadano, fiaska. Było

to tem ważniejsze, iż właśnie obecnie podniosły się gwałtowne w prasie węgierskiej głosy, windykujące dla Pesztu przywilej odbywania targu zbożowego i wzywające rząd węgierski, aby przyszkolony już targ nie w Wiedniu, lecz w Peszcie się odbył. Motywowanie tego żądania nader stanowczo wypowiedzianego opierało się na twierdzeniu, że Peszt jest rzekomo istotniejszym niż Wiedeń środkowym punktem zbożowego handlu, nie tylko Monarchii austriacko-węgierskiej ale i w szerszym znaczeniu całej środkowej Europy. Wiedeńska natomiast prasa przypisała zgodnie nieurodzajowi zastój handlowy, jaki się na tegorocznym targu objawił, ale skonstatowała z uznaniem opiekę czynną rządu nad instytucją wiedeńskich targów.

Mianowanie generała Ignatiewa gubernatorem kijowskim położyło kres wieściom pojawiającym się kilkakrotnie w ostatnich czasach o zamierzonym rzekomo ustąpieniu ministra Durnowa i zastąpieniu go przez dotychczasowego adlatusa. *Pester Lloyd* upatruje w tem oddaleniu nowego gubernatora z ministerstwa spraw wewnętrznych obawę rządzących sfer w Petersburgu, aby nadto jaskrawe, a mianowicie zanadto głośne i hałaśliwe, a przez to kompromitujące dążności starszego Ignatiewa nie nabrały zbyt wielkiego w centralnym rządzie wpływu. Dla nas wszelako wielkiem pytaniem, gdzie Ignatiew mógł z naszego stanowiska i w obec nas być niebezpieczniejszym, w Petersburgu czy w Kijowie. W kijowskiej gubernii znacznie się bowiem niezawodnie najzaciętsza propaganda panslawistyczna, bo jak wiadomo bracia Ignatiewy są najzagorzalszymi panslawizmowi apostołami.

Osoby jadące z Francji mówią, że proces i wynik procesu Boulanger’a dziwnie tam mało, mniej niż zagrażają, zrobiły wrażenia. Czy się generał jeszcze i z pod tego ciosu podnieść zdoła, to na dziś zagadką, ale niezwykle energiczne środki, przedsięwzięte przez rząd, na niekorzyść skazanego wnioskować pozwalają. Zresztą więcej niż sam proces, zaszkodziły mu pono po skończeniu procesu wydane proklamacje i okólniki, w

28)

PANI CHORYŃSKA

POWIEŚĆ

przez

Baronową M. Hagen (Alces).

(Ciąg dalszy).

XI.

Dzień następny minął spokojnie. Dora zdawała się odrodzoną. Zajmowała się przygotowaniami do przyszłego wyjazdu, od których co chwila odchodziła, szukała Paola i patrząc mu w oczy, pytała go czy ją kocha? Odpowiedzi jego uspokajały ją. Nareszcie nadszedł dzień wyjazdu.

Była to sobota i promienie prześlicznego słońca obudziły ją wczesnie. Uśmiechnęła się niebu, które jakby świętą szatę jej serca przybrało. Takie było pogodne, szafirowe... białego obłoczka nie było widać dookoła. Dochodziła ją niby pieśń przyrody, niema i weselna, ranku woń upajająca. Przytknęła oczy i myśli jej odbiegła tam... ku Belmonte, do syna i szczęścia. Nagle to Belmonte wydało jej się niby oazą daleką, nieprzystępnym schronieniem; nie mogła prawie wierzyć, by to było prawdą, że na jutro to samo niebo, które widziała nad sobą, to słońce, które świeciło na niem, zejść mogło po nad wieżami Belmonte!

Pod pozorem interesów, które po za domem miało do załatwienia, Paolo wyszedł około dziesiątej godziny. Żegnając Dorę, polecił jej z uśmiechem, którym się twarz jego nie rozweselała, by nie traciła czasu, ale pilnowała bacznie, by do wyjazdu wszystko

gotowem było. Odszedł... i znów wrocił, by jej dać jeszcze jakieś polecenie, przytem uściślał ją czule, zapewnił że ją kocha więcej niż kiedykolwiek i prosił ją, by nie była niespokojną, gdyby się trochę zapóźnił, gdyż sam wiedzieć nie może, ile mu czasu zabiorą zajęcia, do których spieszy. Widocznie trudno mu było oderwać się od niej, patrzył na nią ukradkiem, stojąc przy stole, na którym młoda kobieta składała porzucane książki, i obejmując ją raz jeszcze: — Zapominam się, — rzekł — do widzenia!

— Do widzenia! — zawołała Dora raz jeszcze przez okno.

Podniósł oczy ku niej, uchylił kapelusza i spieszy wyszedł z ogrodu.

Godziny mijały. Wszystko już było gotowe do wyjazdu. Dora przechadzała się po pokojach teńszych już pustką i powtarzała sobie z rozkoszą, że wkrótce widzieć nie będzie tego wszystkiego, co ją otacza.

Koło drugiej godziny, zaanonsowano jej hrabinę Licińską. Dora czuła się tak szczęśliwą, że serce jej pełnem było nieopisanego zyczenia dla całego świata. Kazała prosić hrabinę i powitała ją tak, jak jeszcze nigdy nie witała jej dotąd. Hrabina lekkim uściśnięciem ręki odpowiedziała na tę niezwykłą serdeczność.

Usiadły i chwilę rozmawiały o rzeczach obojętnych, a rozmowa szła dziwnie oporem. Ewa była bardzo blada i widocznie niespokojna. Nagle rozglądając się wokoło siebie:

— Czy jesteśmy same? — zapytała, a przekonawszy się o tem, zbliżyła się do Dory, i głosem drżącym, tragicznym:

— Nie przyszłam tutaj z wizytą — rzekła — przyszłam jedynie, aby powiedzieć pani to wszystko, o czem wiedzieć musisz.

Serce Dory ścisnęło się tak gwałtownie, że odetchnąć i przemówić nie mogła.

Chciała ją błagać, by jej nie mówiła tego, z czem do niej przyszła, ale słowa nie były w stanie przejść przez jej usta. Zresztą hrabina nie dała jej na to czasu, zbliżyła się jeszcze bardziej do niej, oparła się o stół i zamknęła ją poniekąd w miejscu, które zajmowała.

— Zanadto cierpiałam, żebym tego dzisiaj nie wypowiedziała pani. Musisz mnie wysłuchać do końca. Musisz wiedzieć, że stałaś się przyczyną mego nieszczęścia i że cię nienawidzę... tak, nienawidzę! Wzięłaś mi mego kochanka, odebrałaś go tobie, byłam w mojem prawie i rachunki nasze wyrównane zostały. Ale wróciłaś znowu... — Ja? — przerwała Dora. — Ja?

— Tak, ty, pani, powtórzyła hrabina. Ten człowiek, którego nad wszystko ubóstwiała, kochał ciebie... Czyż pani wiesz co to miłość? Myślisz że aby kochać, wystarczy chcieć pojąć z swego ukochanego? Twoja miłość była fałszywą uczciwością, dumą... próżnością. Pani nie wiesz co to kochać! Ja go tak kochałam, że aby go ci odebrać, nie byłabym się przed niczem uległa, przed zbrodnią nawet nie wzdrygnęła. Pani nie wiesz co ja przez ciebie cierpiałam! Twoje wspomnienie oddalało go odemnie, rzuciło w objęcia innych... Jakim prawem zrobiłaś to pani?... Jeżeliś kochała, to uczciwego człowieka, to nie trudno, kochałam i ja go także, ale stał się on nieuczciwym... podłym... brudnym... Upokarzał mnie na każdym kroku, chciał mnie opuścić, mnie zionę, dla jakiejś aktorki... Wykupiłam go... Pani wiesz co to jest? wiesz ile trzeba było już cierpieć, żeby podobną infamię śmieć proponować, ile jeszcze cierpień nowych gotowało przyjęcie tego upokorzenia? Pani nie wiesz co to jest wiedzieć, że człowiekowi, którego się kocha, świat by ręki nie podał, gdyby wiedział to wszystko co żona wie o nim... a przecież kochałam go

jeszcze! Szedł w błoto a ja odważnie szłam za nim, myśląc, że jak mu już nikt i nie nie pozostanie na całym świecie, to ja mu jeszcze zostanę. Wiedz pani, że ten człowiek któregoś kochała — wszak kochałaś go, prawda? jest ostatnim z ostatnich! Wstrętna ci jest samo wspomnienie tej miłości, a ja mówię głośno, że go kocham. Otóż różnica naszych uczuć. Tyś go kochała za dobre chwile, które ci dawał, ja go kocham za wszystkie cierpienia, które mnie doszły przez niego i od niego. Kochałam go jakim był, kocham jakim jest i będzie! Im więcej upadał, tem więcej był mi drogim, i nie myśl pani, by to było jedną z mniejszych boleści moich. Nie myśl także, bym się bardzo różniła od reszty kobiet, byłam zapewne taką jak one, tylko życie mi było twardszem. Może ja w sercu miałam tę całą koronkę słów, które wy, tak zwane uczciwe kobiety, ciągle macie na ustach. Prawość... uczciwość... wierność... obowiązki! Gdy jesteście szczęśliwe, gdy wszystko znalazłyście w życiu o czem tylko serce wasze marzyło, miłość, majątek, stanowisko, słowem wszystko — rzucacie światu te fałszywe perły i zdaje wam się, że te słowa cześć i próżne są naprawdę uczuciami i wyrazem waszej uczciwości. Chciałabym was widzieć wychowane tak, jak ja byłam, przez ojca, któremu piękność moja przedstawiała kapitał, od którego procentu żądał, chciałabym was widzieć rzucone za młodu w objęcia nienawidzonego człowieka, sprzedane jemu, tak jak ja sprzedaną byłam! Może by te słowa wówczas zamaryły na waszych ustach, tak jak skamieniały w sercu mojem! Ale to dawne czasy — do dała przecierając czoło.

(Ciąg dalszy nastąpi).

których poznano styl i formę Rochefort'a i które przypominały hałaśliwe artykuły dziennika „Lanterne”, ale nie świadczyły wcale za zmysłem politycznym piszącego. Zapomnianoby mu łatwo procesowych inkryminacji, ale nie zapomną tak prędko owych niepolitycznych orędzi.

Wczoraj odbył się tu w *Votivkirche* z wielką okazałością ślub najstarszego syna księcia-ordynata Adolfa Schwarzenberga, z córką księcia Karlosa Trauttmansdorfa. Ślub, na który zgromadziła się cała niemal arystokracja austriacka i czeska, dawał ks. kardynał Fürstenberg.

Cisza teatralna i zbyt pod tym względem martwy w Wiedniu sezon, na co się tak goście wiedeńscy w lecie uskarżają, ma się ku schyłkowi. Z pierwszym wrześniem otwierają się na nowo podwoje teatru nadwornego i teatru nad Wiednią, a wkrótce potem nastąpi otwarcie Carlteatru, pod nową dyrekcją Blazla i otwarcie nowego Volksteatru.

Praga czeska, 29 sierpnia.

Istniejące od lat 4-ch Stowarzyszenie akademików czeskich, „jedynie ognisko słowiańskiego studenctwa” — jak powiadają *Narodni Listy* — dziś rano, na mocy rozporządzenia Dyrekcji policji, zostało rozwiązane. Według *N. Listów*, które pozostawały w najściślejszych związkach z tem stowarzyszeniem, rozwiązanie nastąpiło w skutek wysłania deputacji i adresu do studentów francuskich z powodu ogólnego zjazdu studentów w Paryżu. Zapewne jednak nie tyle samo wysłanie adresu, ile raczej nie znana nam w tej chwili treść jego, skłoniły władze do rozwiązania stowarzyszenia. Już od kilku lat „akademicki spółek” przez agitatorów młodoczeskich wciągnięty został w wir agitacji politycznej. Na walnych zebraniach jego odbywały się namiętne rozprawy, członkowie brali udział w ulicznych demonstracjach przeciwko Riegerowi i innym posłom staroczeskim, a na cześć Gregra „spółek akademicki” coraz wyraźniej stawał się narzędziem w agitacyjnej organizacji młodoczeskiej. Już w ostatniej zimie antagonizm tak się zaostriżył, że majątne rodziny staroczeskie odmówiły wszelkiego poparcia i udziału w urządzanym corocznie przez młodzież balu. W czasie ostatnich wyborów do sejmiku krajowego, członkowie stowarzyszenia studentów stali się głównymi agentami obozu młodoczeskiego, a choć nie zdołali podburzyć zupełnie ludności miejskiej, to jednak tem skuteczniej działali pomiędzy mniej oświeconą i przystępniejszą wpływom studentów ludnością wiejską. Przed kilku tygodniami odbył się na prowincji walny zjazd studentów, na którym przemawiał p. Frycz, emigrant z r. 1848, który potem długo bawił w Paryżu, w r. 1868 znajdował się w głównej kwaterze pruskiej, następnie był redaktorem w Zagrzebiu, w r. 1880 otrzymał pozwolenie powrotu do kraju, stał się jednym z najnamiętniejszych agentów obozu młodoczeskiego, ale przy ostatnich wyborach przepadł w jednym z okręgów miejskich. P. Frycz na owem zebraniu wzywał studentów, aby nie wierzyli w żadne powagi itd. Przypuścić można, że i on napisał stowarzyszeniu studentów adres, który jest pono formalną przyczyną rozwiązania stowarzyszenia.

W kołach staroczeskich właściwie rozporządzenie to powinno być dobrze przyjęte, bo w tych kołach z wielkim oburzeniem patrzano na agitację w „spółku”. Dopiero wczoraj pewien dyrektor szkół tutejszych, który w r. 1848 należał do założycieli owego stowarzyszenia studentów czeskich, mówił mi, że syn jego, słuchacz na wydziale prawniczym, z powodu radykalnego ducha, panującego w stowarzyszeniu, zamierza z niego wystąpić. Z tem wszystkim, zważywszy nieszczytną metodę dzienników także staroczeskich, spółzawodniczenia z *Narodnimi Listami* w wszelkich opozycyjnych demonstracjach, trzeba przypuścić, że te dzienniki wystąpią także przeciwko rozwiązaniu stowarzyszenia studentów czeskich, tem więcej, że przed kilku dniami dopiero od Ministra oświaty JE. Gautscha domagały się, aby się okazał surowym wobec studentów niemieckich.

Kilku wybitnych posłów staroczeskich, z którymi w ostatnich dniach rozmawiałem o tem, mocno ubolewa, że prasa czeska a zwłaszcza *Hlas Naroda*, który ma być organem klubu czeskiego, dostarczały prasie niemieckiej pretekstu do wystawiania Czechów jako przeciwników sojuszu z Niemcami. Jeden z tych posłów, który w Radzie państwa należy do najznakomitszych mężów, zamierza niebawem wygłosić mowę przed swymi wyborcami w Chocieborzu i oświadczyć, że sojusz z Niemcami jest rzeczą bardzo korzystną dla Austrii a zatem także dla Czech, i że nawet unia słowa, którą Pałacký zalecał w r. 1848, pod względem materialnym byłaby wielce korzystną dla

rolników czeskich, a szkodliwą chyba tylko dla fabrykantów niemieckich, którzyby nie zdołali wytrzymać konkurencji fabryk czeskich.

Zapowiadają zamianowanie Arcyksięcia Fryderyka wodzem tutejszego korpusu, w miejsce s. p. generała Filipovicia. Arcyksiążę tutaj jest bardzo znany, bo przebywał kilka lat w Pradze jako pułkownik, z nim się przeniósł do Krakowa. Mieszkał wtedy w pięknym pałacyku hr. Kińskiego na Smichowie.

Radea dr. Bruno, który przeszedł 20 lat redagował tutejszy dziennik urzędowy, *Prager Zeitung*, z taniemi dodatkami w języku niemieckim i czeskim (*Prager Abendblatt* i *Prasny Dennik*), z powodu podeszłego wieku usunął się z urzędu i przy tej okazji otrzymał tytuł rady dworu. *Prager Abendblatt*, wychodzący popołudniu, odznaczał się doskonałą redakcją, a ponieważ kosztuje tylko 1 centa, rozchodzi się w 30 do 40.000 egzemplarzach.

Z obecnej sytuacji.

Berlińska oficjalna *Post* tak pisze z okazji pewnej politycznej broszury, która zastanawia się nad możliwością wybuchu wojny.

Gdyby nie stała na przeszkodzie Rosya, porozumienie Niemiec z Francją nie byłoby wcale niemożliwem i zbliżenie tych dwu państw dałoby się łatwo osiągnąć. Rosya nie pogodzi się nigdy z Niemcami, a jedno, co mogłoby zapewnić uniknięcie wojny, jest to, gdyby państwa kontynentalne, w porozumieniu z Rosją, otworzyły jej drogę do Azji na półwysp bałkański, przez które to wielkie zdobycze charakter państwa rosyjskiego uległby zupełnej zmianie i Rosya nie byłaby w przyszłości dla Europy zachodniej niebezpieczną.

Za pośrednictwem *Biura Reutersa* rozszło się z Petersburga następujący komunikat, któremu przypisują ogólnie inspirację urzędową:

„W rosyjskich kołach politycznych zwróconą jest obecnie główna uwaga na zabiegi czynione wrzeczono przez mocarstwa środkowej Europy celem nakłonienia Turcyi aby przyłączyła się do przymierza trzech mocarstw. Sukces tych zabiegów musiałby być postawionym na równi z utworzeniem koalicji groźnego charakteru. Skutkiem tego też rosyjska dyplomacja zajmuje się przeszkodzeniem dojrzaniu akcji, która gdyby została zrealizowaną postawiłaby Rosję w tem położeniu, iż musiałaby ona swą politykę wyczekiwaną uważać po prostu za narzuconą sobie. Dotychczas jednak akcja rządu rosyjskiego obraca się w granicach nader przezornych i jest ona nadzwyczają względna dla Turcyi, jak tego dowodzi zachowanie się jego w obec sprawy kretańskiej.

Prasa rosyjska przemawia jeszcze wyraźniej a główne jej organa ogłaszają codziennie artykuły celem wykazania Turcyi, co by straciła gdyby zajęła stanowisko przeciw Rosji, a co mogłaby natomiast zyskać zachowując przyjazną postawę w obec północnego mocarstwa.”

Odpowiadając na powyższy komunikat *Pester Lloyd* przypomina usilne zabiegi ambasadora Nelidowa aby nakłonić W. Portę do zawarcia z Rosją przymierza, lub przynajmniej traktatu neutralności i oświadcza w tonie kategorycznym, że mocarstwa środkowo-europejskie nie próbowały ani razu nakłonić Turcyi do porzucenia dotychczasowej polityki wolnej ręki. Rosya tedy insynuuje mocarstwu pokojowemu to właśnie, co sama uczyniła i czego dotychczas jeszcze nie zaniechała.

Z Niemiec.

(Po podróży cesarskiej do krajów koronnych. — Niemcy i Francja na polu militarnym. — Drobne wiadomości).

Z okazji ostatniej podróży cesarza Wilhelma i jego małżonki do Alzacji i Lotaryngii, zamieszcza *Nord. Allg. Ztg.* następujący artykuł pod znakiem oficjalnym:

„Podróż naszej dostojnej pary cesarskiej do Alzacji i Lotaryngii uważano zaraz z początku i daleko poza granicami Niemiec za wypadek niezwyklej doniosłości. Po raz pierwszy bowiem, od czasu wstąpienia na tron cesarza Wilhelma II, miał się w tej nowej pozyskanej części Niemiec zbliżyć naród i panujący. Choćby, jakimi ludność „kraju rzeszy” witała cesarza i cesarżową, przewyższyły według zgodnych opisów tak co do zewnętrznego przepychu, jak serdeczności wszelkie oczekiwania, a najwiarogodniejsi świadkowie potwierdzają, że żadne zewnętrzne środki i wpływy nie byłyby zdolne wywołać ani w przybliżeniu takich objawów, o jakich donoszono z Metz i Strassburga.

To też serdeczne podziękowanie za wszystko, co w Alzacji doznał — było ostatniem słowem, jakie przy pożegnaniu wyszło z ust cesarza. Niewątpliwie najpiękniejsze i najsilniejsze wrażenie, jakie cesarz odniósł z zachowania się zebranej na jego powitanie ludności, było wrażenie prawdziwie niemieckiego i rzetelnego lojalnego usposobienia ludności. Wrażenie to wypowiedzianem zostało w toaście cesarza: „Piękną pomyślność mych wiernych krajów rzeszy”.

Stare miasto cesarstwa, które znowu weszło w swoje prawa, aby być twierdzą niemiecką na drodze wiodącej do kraju Francuzów, zupełnie pozyskało dla siebie cesarza. „Mogę powiedzieć — mówił cesarz — że czuję się tutaj, jak u siebie”.

„Aż do końca podróży cesarskiej pozostały uczucia, jakie towarzyszyły cesarzowi przy pierwszym jego powitaniu w krajach rzeszy, niezamącone. Potęgą i powagą państwa niemieckiego upersonifikowała się ludność w osobie cesarza — wrażenie potężne, które nigdy nie może być zapomnianem; również monarcha, powróciwszy do swego zamku królewskiego w Berlinie, chętnie przypomni sobie dni piękne, jakie przebył pośród ludności, wiernych krajów rzeszy”.

Prawie równocześnie ze znanym nam artykułem *Köln. Zt.*, podnoszącym świetną organizację armii francuskiej a krytykującym ujemnie organizację niemieckiej, otrzymała półoficjalna *Hamb. Corr.* od swojego wojakowskiego współpracownika krytykę nowej francuskiej ustawy. Porównując stosunki armii francuskiej z niemiecką, autor do takiego przychodzi rezultatu:

„Nie chcemy dochodzić, czy Francja istotnie jest od nas o tyle bogatsza, tem mniej zaś, czy jej finanse na długo wystarczą na takie wydatki. Chcemy tylko stwierdzić, że Francja od czasu ostatniej wojny tylko na cele wojskowe poświęca swe finanse. Bezwątpienia jest to wpływem przeświadczenia, że nawet miliardy zawsze jeszcze z większą korzyścią mogą być przeznaczone na udoskonalenie wojska, aniżeli na opłatę kosztów wojennych. Ale owa niezwykła hojność ofiar, jakimi Francja od lat wielu obdziela swoją armię razem z wielkimi osobistymi ofiarami, jakie sobie naród francuzki nałożył przez uchwalenie nowej ustawy wojskowej, dowodzą, że nie trwoga o los własnego kraju i obrona przeciwko napaści obecnej już jest obecnie kierującym motywem tego zbrojenia się, ale nadzieja zdobycia sobie przewagi nad nami.

Życzyć więc tylko możemy, żeby u nas na zawsze miano na oku taktykę parlamentu francuzkiego przy uchwalaniu pieniędzy na cele wojskowe. A mianowicie polecamy jako przykład posiadzenie francuzkiej Izby deputowanych z dnia 17 czerwca b. r., na którym minister marynarki przez deputowanych wszystkich stronnictw zmuszonym został moralnie do wystąpienia w najbliższym czasie z nowymi, o wiele większymi żądaniami, aniżeli sam zamierzał. Jako też na jednym z późniejszych posiedzeń Izby przyznano mu bez oporu sumę 50 milionów franków do dyspozycji.”

Władze pograniczne pruskie obostrzyły przepisy co do wizy konsulatów niemieckich na pasportach Izraelitów z państwa rosyjskiego. Izraelita nie posiadający pasportu wizowanego, bywa natychmiast z Prus wydalany. Kilka takich wypadków zaszło niedawno w Królewcu.

Z początkiem roku szkolnego rząd zaprowadza na politechnikach niemieckich kursa lekarskie udzielania pomocy w wypadkach nieszczęśliwych w fabrykach i kopalniach.

Według ogłoszonych świeżo wykazów statystycznych, na Szlaku pruskim, pomiędzy kościelno-politycznej walki, liczba protestantów zmniejszyła się z 53 proc. na 46 proc., a liczba katolików wzrosła z 45 proc. do 52 proc.

Wlec katolików niemieckich.

Tegoroczny walny wiec katolików niemieckich w Bochum (w Westfalii) zgromadził niezwykle liczny zastęp uczestników. Już w przeddzień zebrania, ruch na ulicach w Bochum niezmiernie był ożywionym. Pomimo silnego deszczu, tyciące zaległy ulice, by ujrzeć którego ze znanych szermierzy katolickich. Przedewszystkiem, kiedy rozszła się wiadomość o przybyciu Windthorsta, w pobliżu dworca powstał ścisk niebывały. Miasto całe przybrało szaty świąteczne. Nawet innowiercy nie wyłączyli się od uroczystości ogólnej i uczestników zebrania, jako gości, u siebie przyjmowali.

Po sumie w kościele parafialnym, odbyło się w sali teatru miejskiego pierwsze zebranie. Zganił je proboszcz miejscowy Kösters, jako prezes miejscowego komitetu. Odczytał on nasamprzód pismo Ojca św. z

błogosławieństwem dla uczestników wiecu, napominające tychże, by przedewszystkiem mieli na oku wolność i swobodę Kościoła, aby starali się o usuwanie zapor, stawianych swobodnemu wykonywaniu wolności religijnej, ażeby zapanowała jedność pomiędzy braćmi, a powaga kapłańska była należyście uszanowana. Uczestnicy wiecu stawali stojąc pisma Ojca świętego, poczem przystąpiono do obioru prezydium. Na przewodniczącego powołano barona Hertlinga z Monachium, na wice-prezesa mecenasa dr. Porscha z Wrocławia, na drugiego wice-prezesa fabrykanta Wiesego z Werden, nad rzeką Ruhr.

Złożono mnóstwo wniosków. Na uwagę zastępują wnioski Towarzystwa św. Rafała, dotyczące opieki nad wychodźcami za morze. Towarzystwo to, do wysokiego stopnia filantropijne, domaga się, ażeby na statkach przewożących wychodźców za morze, w miejscach „trzecich” urządzono osobne oddziały dla mężczyzn i kobiet; dalej, by Towarzystwo niemieckie św. Rafała, zbawienną nader dotąd rozwijającą działalność, pozostawało w ścisłej łączności z Towarzystwem tegoż samego imienia, zawiązanem w Ameryce. Ponawiane corocznie wnioski Towarzystwa opieki Ziemi św. i Towarzystwa św. Bonifacego, zawiązanego celem urzędowania w okolicach przeważnie zamieszkałych przez protestantów, stacyi misyjnych dla katolików, ginących w powodzi protestanckiej i w tym roku nanowo postawiono.

Dr. Windthorst przemówił mniej więcej w te słowa:

Bochum jest miastem rozwijającym się. Tutaj może każdy nauczyć się, jak się o własnej sile buduje kościoły, tutejsi ludzie muszą ciężko pracować, w tem leży przyczyna ich ciągłego wzrostu; inne miasta, w których tak twardo nie pracują, niewieścieją. Przybyliśmy tutaj, aby pokazać, że wszędzie chcemy zatknąć sztandar katolicki. Książę Bismarck powiedział: „My Niemcy boimy się Boga, a zresztą niczego na świecie.” Ja powiadam: „My katolicy boimy się Boga, a zresztą nikogo!” Niech to spamiętają wiece i mali. Nie pozwolimy sobie odebrać praw naszych, a gdy nam je kto odbierze, to będziemy z nim tak długo walczyli, dopóki nam ich nie przywróci. Przekonania innych szanujemy, ale żądamy, aby i nasze szanowano. Cieszy mnie to, że i nie katolicka prasa jest tutaj licznie reprezentowana. To dowodzi, że mamy znaczenie. Proszę tych panów, aby ściśle każde słowo zapisywali, którem dotknijemy innowierców. Twierdzono, że to zebranie jest w związku z ruchem zarobkowym. To nie jest prawda. Nie możemy tutaj nawet o tym ruchu mówić, ponieważ nie mamy zupełnego materiału. Ale każda strona może przedstawić swe życzenia w odpowiednim miejscu, my w parlamencie rzecz tę będziemy uważali za bardzo ważną. Każda z obydwóch stron potrzebuje drugiej; pracodawcy nie mogą obyć się bez robotników — robotnicy sami mogą jeszcze dobrze nie wiedzą, że potrzebują pracodawców, ale gospodynie domu rozumieją to dobrze.

To musiałem powiedzieć, aby nie tłómaczono mylnie celu naszego zebrania.

Po południu wygłosili mowy: baron Wendt o kwestyi rzymskiej, hr. Ferdynand Galen z Monasteru o dążnościach centrum w kwestyi socyalnej, fabrykant Wieso o stowarzyszeniu *Arbeiterwohl*. Wieczorem przemawiali na zebraniu katolickich stowarzyszeń roboczych: rektor Forschner z Moguncyi o pracy w świetle wiary i dr. Windthorst o domu chrześcijańskim.

Z Petersburga.

(Pocztowe wiadomości).

Ambasador francuski przy dworze rosyjskim, p. Laboulaye wyjechał z Petersburga na trzy-miesięczny urlop. Zastępuje go sekretarz ambasady hr. Vauvix. Nowy poseł portugalski hr. Siam-Miguet przybył już do stolicy rosyjskiej i objął urządowanie.

Dziennik urzędowy ogłasza ukaz do senatu o zniesieniu posady czasowego generał-gubernatora odeskiego i opinia rady państwa w sprawie przedłużenia terminu mocy obowiązującej ustawy rosyjskiego towarzystwa żeglugi.

Dzienniki petersburskie zaznaczają, iż jednym z rezultatów wystawy paryskiej jest usunięcie przez kilku fabrykantów rosyjskich majstrów niemieckich, a przyjęcie na ich miejsce francuzów.

Uczestnicy wojny krymskiej zamierzają w dniu 17 października r. b. obchodzić 35 rocznicę bombardowania Sewastopola. Na uroczystość tę mają być zaproszeni delegaci wojsk francuzkich, angielskich i tureckich.

Z Watykanu.

(Imieniny Ojca św. — Tryb życia Papieża.)

Piszą z kół watykańskich:

Papież w dniu swoich imienin (18 bm.) przyjmował mnóstwo osób, składających mu życzenia. Posłuchanie kolejno otrzymywali członkowie świętego kolegium, oraz różni dostojnicy duchowni, książęta asystenci tronu Orsini i Colonna, patrycyusze rzymscy politycznie wierni Papieżowi, kapituła św. Piotra, generałowie zakonów, kawalerowie orderów papieskich i t. d. Ojciec święty na swoje imieniny kazał rozdać 12.000 franków ubogim.

Od dwóch przeszło tygodni Papież opuścił *casino* czyli pałac Piusa IV, na którego odnowienie wydano około 90.000 franków. Pawilon ten bowiem położony jest w dolinie, pod wyniosłym wzgórzem, okrytym lasem wieżozłotów i laurów, z którego nawet most rzucono do wyższego piętra pałacyku, aby czcigodnemu starcowi oszczędzić trudu chodzenia po schodach. Atoli Ojciec święty wkrótce spostrzegł, że w pawilonie Piusa IV panował większy upał, niż na drugim piętrze Watykanu, bo Papież po dniu spędzonym w pomienionym pałacyku czuł silny ból głowy i wielkie znużenie. Wzywany tedy został doktor Ceccarelli, lekarz papieski, a ten po długim namyśle i obejrzeniu ogrodów zapewnił, że położony w nich najwyższy lesisty pagórek ma najlepsze zdrowotne własności, i że Ojciec święty powinienby jak najdłużej przesiadywać w cieniu tych olbrzymich dębów i wieżozłotów. Jakoż wśród gęstwiny, nieopodal od jednej ze śródwiecznych baszt leonowych murów, rozbito przestronny i wspaniały namiot, a Ojciec święty każdego rana, po odprawieniu mszy św. w swojej prywatnej kaplicy, o godzinie 6 ej, udaje się do tego namiotu, gdzie mu śniadanie podają. Po śniadaniu zasiada zaraz do pracy i pisze aż do godziny 11-ej, poczem w lektyce wraca do Watykanu na posłuchania i na obiad, który zwykle o godzinie 2-ej jada. Po 4-ej zaś wraca znowu do ogrodu pod namiot i bawi tam aż do 7 ej, to jest prawie do zachodu słońca, przyjmując tutaj nawet niektórych dostojników. To życie letnie pod namiotem w gęstwini, wielce się Leonowi XIII podobało. Nadto pomogło mu bardzo do zdrowia. Jakoż obecnie ma się on jak najlepiej, a wszystkie obiegające po dziennikach pogłoski o mniemanej jego chorobie, są prostym wymysłem.

Poselstwo szoańskie w Rzymie.

Wiadomo już z telegramu wczorajszego, że król Humbert przyjmował poselstwo na audyencyi i dał przychylną odpowiedź na prośbę posła, księcia Makonenu, który przemawiał w imieniu króla Menelika.

Z powodu poselstwa tego, przypomnieć musimy niektóre szczegóły o królu Meneliku i stosunku Abisynii do Włoch.

Król Menelik jest wprawdzie dotychczas tylko panem południowej części państwa abisyńskiego, ale wiadomo, że widoki jego polepszyły się od śmierci negusa Jana bardzo znacznie i że z dwóch pretendentów do tronu abisyńskiego on ma najwięcej widoków powodzenia. Dynastia króla Menelika jest najstarszą z wszystkich dynastji książąt abisyńskich, gdyż wywodzi pochodzenie swe od króla Salomona i rzekomo szoańskiej królowej Saby, którego to związku potomkiem być miał Menelik czy też Menilek I.

Niejednokrotnie już dom Salomona zapanaował nad całą Abisynią, a zawsze umieli królowie szoańscy (którzy lubili się nazywać Menelikami), zachować dynastji swej udzielność i pewnego rodzaju suzerenność. Po długiej i nieszczyśliwej wojnie domowej sięga dzisiaj król Menelik po koronę negusa Jana i zamierza podobno już 15 września się koronować na negusa negesti (króla królów) całej Abisynii.

Wobec niepewnej sytuacji w Abisynii ułomaczy się wysłanie delegacyi szoańskiej do Rzymu samo przez się. Król Menelik, dawny zresztą przyjaciel Włoch, chciał aktem tym zapewnić sobie także na przyszłość przyjaźń państwa włoskiego, i wybrał do tego drogę najdogodniejszą. Dzisiaj pewnym być może poparcia ze strony Włoch, choć nie wiadomo, o ile to utrwali jego stanowisko jako negusa negesti abisyńskiego.

Niemniej pożądaną może być przyjaźń króla Menelika dla państwa włoskiego. Po tylu niepowodzeniach i zawodach, doznanych w Abisynii, wstępuje dzisiaj nareszcie kolonialna polityka włoska w nadzium rozwoju pokojowego, a czego nie dokonały działy wojenne, to stworzyła wytrwałość mężów takich, jak podróżnika Antonelli i innych.

Dotychczas cieszyły się Włochy na wschodnio-afrykańskich wybrzeżach Samary prawie wyłącznie posiadaniem Masawy, o której słusznie chodzi pomiędzy

krajowcami przysłowie: „Czemż Allahu stworzyłś piekło, mając Masawę?” Na początku bieżącego miesiąca nadeszła tymczasem z Masawy pocieszająca dla Włoch wiadomość, iż wojska włoskie zajęły Asmarę, posiadającą daleko korzystniejsze warunki klimatyczne niż Masawa, i otwierającą niejako wejście do Abisynii. Już wówczas oddawały się oficjalne dzienniki włoskie nadziei, że przez zajęcie Asmary zostaną stosunki handlowe pomiędzy Włochami a Abisynią znacznie rozszerzone, i że fakt ten ułatwi może Włochom aneksję państwa abisyńskiego.

Od planu ostatniego odstąpią dzisiaj prawdopodobnie ostatni politycy włoscy, gdyż wprowadziłoby to ich w kolizję z królem Menelikiem, ale rozszerzenia stosunków handlowych słuszenie już dzisiaj mogą się spodziewać. Tak więc zbiorą prawdopodobnie Włochy nareszcie część nagrody za liczne ofiary, poniesione na wybrzeżach morza Czerwonego i w samej Abisynii.

Na czele dzisiejszego poselstwa znajduje się książę Makonenu, krewny króla Menelika, któremu jako przyboczny adiutant towarzyszy dwunastoletni „generał” Grasmak Nada. Wchodzą prócz tego w skład poselstwa: pięciu generałów armii szoańskiej, między nimi generałowie centrum, prawicy i lewicy, kapelan nadworny i spowiednik króla Menelika, opat Volde Michael, 31 żołnierzy i liczny poczet sług. Wszyscy uczestnicy poselstwa ucierpieli podobno bardzo od choroby morskiej, która tem więcej dała się im we znaki, ponieważ całą podróż odbyli podczas tak zwanego „wielkiego postu szoańskiego”, żywiąc się tylko jarzynami i winem szampańskim. Liczne być mają podarunki, jakie delegacya przynosi królowi Humbertowi. Znajdują się pomiędzy nimi 61 skrzyń kości słoniowej, 7 skrzyń broni, tarczy, skór rysi i tygrysich, 4 abisyńskie rumaki i słoń. Rolę tłumacza pełni przy ambasadzie hr. Antonelli, za którego inicjatywą deputacya głównie została wysłana.

KRONIKA

Lwów 30 sierpnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Brzeziny, w powiecie ropczyckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Jego Król. Mość szach perski** wczoraj w południe, w przejeździe przez Stryj, gdzie pociąg zatrzymał się 6 minut, odbył na peronie przegląd kompanii honorowej i przyjął powitanie władz cywilnych. — W przejeździe przez stację Mikołajów-Drohowskę przyjął powitanie c. k. starosty żydaczowskiego.

— **Konkurs** na posadę adjunkta budownictwa w służbie państwowej, o rocznem adw. w kwocie 600 zł., rozpisuje prezydent rządu krajowego w Lublanie. Wymagana jest między innemi znajomość języka niemieckiego i słoweńskiego. Termin wnoszenia podań do 18 września b. r.

— **Ślub.** W Witkowicach, pod Ropczycami, odbył się dnia 27 b. m. obrzęd zaślubin p. Ludwika Dembińskiego, najstarszego syna s. p. Juliusza i s. p. Heleny z hr. Wodzieńskich, z panną Michałowską, córką jedyną p. Józefa Michałowskiego i Idealii z Mezeńskich. Ksiądz biskup krakowski zjechał umyślnie do pięknego szlacheckiego dworca swych przyjaciół, których zamieszki przed laty dwudziestu kilku błogosławił i sam udzielił obrzędu ślubnego ich córce, a we wzruszającej przemowie od ołtarza do nowożeńców, podniósł zasługi domów ich rodziców i tradycje, które one nadal wieść mają i wieść niezawodnie potrafią. Mały, drewniany, parafialny kościółek wyglądał jak jedna piękna altana z zieleni i kwiatów, gdy doń wchodziła uroczą, wzruszoną postać panny młodej, wspartej na ramieniu p. Henryka Dembińskiego i hr. Władysława Michałowskiego; panna młoda prowadziła jasnowłose druchwy hr. Helena Michałowska i panna Helena Dembińska, a za nimi wykintny orszak weselny, z 60 kilku osób złożony, krewnych i przyjaciół najbliższych napełnił kościół. Z obecnych notujemy: hr. Romanów Michałowskich z dziećmi, hr. Romanów i hr. Antoniów Wodzieńskich, państwa Jastrzębskich z córką i synami, panów Stefana i Stanisława Michałowskich, JE Ludwika hr. Wodzieńskiego, p. Ostawskiego, hr. Janów Stadnickich, hr. Mycielskich, hr. Morsztynów, p. Stanisława Górskiego z synami, państwa Wojciechowskich. Po obrzędzie ślubnym uroczy dwór witkowicki i jego pyszne z początku bieżącego stulecia tynkowane w stylu *empire* salony, napełniły się towarzystwem weselnem, które zasiadło do uczy tak prostej i starszelskiej, jak to odpowiadało całemu charakterowi domu, który łączy prostotę z wyższym nastrojem.

Wśród licznych toastów, pełnych serdeczności, ale zarazem i głębszych poglądów na obowiązki krajowe i rodzinne, rozpięły serca

wszystkich uczucia radosne, że ta młoda para z takich gniazd wyszła, założy nowe, godne tych, co ją wychowali i tych zarazem, których poczciwe rodzinne tradycje w niej dziś się zlały.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono dwa lichtarze z chińskiego srebra, wart. 5 zł.; kożuch biały barankowy, ciemnem sukmem pokryty, wart. 13 zł.; tytonie w pakach; korale, w każdej partii po 8 lub 9 sznurków; kilka flaszek spirytusu; trzy kule bilardowe i beczkę śledzi, wart. około 100 zł., na szkodę szynkarza pod 1. 16 przy ulicy Gródeckiej. — Zgubiono pugilares z kwotą 34 zł., a drugi z kwotą 5 zł. 91 ct; koszyczek złożony ze złota broszka o jednym ametyście i kilku perełkach wart. 10 zł.; świadectwo Jana Kryńskiego. — Znalezione płaszczyk dziecienny popielaty na walcach gubernatorskich; brelok złożony z kamykami i kluczykiem, oraz wisiorkiem o dwóch kamyczkach czerwonych, na ulicy Karola Ludwika; czarny jedwabny parasol w futerale, w dorożce.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej, we Lwowie, dnia 30 sierpnia 1889 r. Baromet. idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr północny, niebo przeważnie zachmurzone a powietrze nader wilgotne.

Średnia temperatura doby była +14.2°C, najwyższa +19.0°C, najniższa +10.6°C nad ranem.

Przez cały dzień i w nocy padał przerwanymi deszcz, którego łączny opad wynosi 4-5 mm.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się koło Islandyi; zwyżka 775 do 770 mm. we wschodniej Francji; zniżka drugorzędna utworzyła się w Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 763 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 30 sierpnia b. r.: Wiatr z północnej strony, średnia temperatura doby około +15°C, stan nieba zmienny a powietrze wilgotne i niespokojne; co najwyżej deszcz chwilowy.

— **Z Zakopanego** dowiaduje się *Czas*, że grupa bawiących tam turystów angielskich podnosi projekt założenia w Zakopanem zakładu leczniczego zimowego. W tym celu ma się utworzyć spółka kapitalistów angielskich.

— **Poświęcenie cerkwi.** W Wysocku, siedzibie Stefanów hr. Zamoyskich, odbyła się w dniu 20 sierpnia 1889 r. piękna uroczystość poświęcenia cerkwi nowo wybudowanej staraniem kolatorów i gminy tamtejszej. Świątynia, zbudowana według planów architekta p. Kuhna, wypadła pod każdym względem wspaniale i śmiało powiedzieć można, że mało miejscowości naszego kraju tak pięknym przybytkiem Bożym poszczycić się może. Aktu poświęcenia dokonał najprzew. ks. biskup obrz. gr. Stupnicki z Przemyśla, w asystencyi liczego kleru swojej kapituły, oraz okolicznego duchowieństwa obu obrządków, poczem pierwszą sumę, przy wielkim udziale pobożnych, złożonych z inteligencyi i włościan, odprawił ks. prałat Lityński. Po skończonem nabożeństwie zgromadzili się uczestnicy tej pięknej uroczystości w apartamentach pałacu hr. Zamoyskich, gdzie gospodarstwo, z prawdziwie staropolską gościnnością, podejmowali przybyłych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Zaleszczykach małych, Aleksander Junosza Borkowski, właściciel dóbr ziemskich, w 63 roku życia.

W Klimontowie, w Poznańskim, Piotr Bogusław Lisiecki, oficer wojsk polskich z r. 1831. Zmarły był najstarszym z ziemian w swojej okolicy.

— **Ludność Królestwa Polskiego** z początkiem r. b. składało: mężczyzn 4,049,823 i kobiet 4,205,088, czyli ogółem 8,255,088 mieszkańców. Ze zaś z początkiem r. 1887 ludność ta wynosiła 8,104,380, zatem w ciągu roku zeszłego powiększyła się o 150,708.

— **Emigracya żydów.** *Kijewlanin* donosi, że z okolic Kamienca Podolskiego odpłynęły z Odessy w dniu 23 lipca rodziny żydowskie w liczbie 825 osób do rzeczypospolitej Argentynskiej w celu osiedlenia się tamże; warunki dla tych emigrantów są bardzo dogodne. Każda rodzina otrzymuje o 8 godzin drogi od Buenos-Ayres, w pobliżu drogi żelaznej 25 hektarów ornej ziemi za 2,000 fr. na warunkach, że 400 fr. płaci się zaraz, następnie 1,300 fr. w ciągu 22 lat i wreszcie pozostałe 300 fr. w terminach nieoznaczonych. W pierwszym trzecieciu po osiedleniu osadnicy wolni są od wszelkich podatków; co więcej po pierwszych żniwach otrzymują niezłędne zapasy spożywcze, bydło, porządki domowe i gospodarskie, ziarno na zasiew, narzędzia rolnicze i t. p., za które zapłata także następuje w terminach najmniej bojaźliwych. Wedle praw argentyńskich, nie ma aresztu za długi. Na pierwszy początek osadnikom dają na mieszkanie drewniane chaty, które potem zamieniają na domy z cegły. Tuż przy osadzie znajdują się apteka, doktor i szkoła.

— **Turniej.** Kilku artystów malarzy powzięło podobno zamiar urządzenia turnieju średniowiecznego w Warszawie, na wzór takich

zabaw, urządzanych w Wiedniu i Monachium. Dochód z turnieju ma być przeznaczony na budowę gmachu Towarzystwa sztuk pięknych.

— **Ciekawe zjawisko.** Lasy bukowe, zajmujące 70 do 80 morgów, w pobliżu miasta Friedrihsruhe, obsypane są tego lata gąsienicami. Wszystkie liście drzew na całym obszarze pokryte są milionami tych owadów. Las cały przedstawia obraz zupełnie zimowy, a wzrost drzew w skutek tej plagi wstrzyma się wedle wszelkiego prawdopodobieństwa na lat kilka.

— **Bogaty kraj.** Szach perski będąc w Baden-Baden, rozkoszował się w wielko-książęcym teatrze śpiewem panny Arnoldson, pamiętnej do brze i naszym Lwowianom. Po przedstawieniu władca Persyi pytał się gospodarza swego o bliższe szczegóły, tyjące się śpiewaczki. „Nazywają ją słowikiem szwedzkim” — brzmiała odpowiedź. „Szczęśliwy kraj — zauważył Nasreddin — w którym słowiki noszą tyle brylantów”.

— **Wielką kradzież** popełniono w Frankfurcie nad Menem. Jakiś Amerykanin, zaopatrzony w moc pakunków i kufrów stanął w hotelu „Frankfurter Hof”. Przebrawszy się, wyszedł na miasto i w tym czasie złodziej zakradłszy się do jego numeru, z kufrów zabrali 400 marek i 1.500 franków w złocie, 500 fr. w banknotach, oraz kosztowności, wartujące 60.000 marek. Okradziony przeznaczył 2.000 marek nagrody za wykrycie zbrodniarzy.

— **Nowy południk.** Kongres międzynarodowy geograficzny, otwarty niedawno w Paryżu pod prezydencyą Lessepsa, zajmował się między innemi sprawami rozwiązania kwestyi zaprowadzenia uniwersalnego pierwszego południka. Ponieważ w różnych państwach przyjęto różne pierwsze południki (po większej części przechodzące przez terytoria tychże państw), przeto wynikły ztąd różne niedogodności, którym pragnąc zaradzić, nieraz czyniono próby zaprowadzenia wspólnego dla wszystkich pierwszego południka. Taką próbę zrobiono po raz ostatni w r. 1884 na kongresie waszyngtońskim, jednak bez powodzenia. Proponowano przeprowadzenie pierwszego południka przez oceany, jako terytorja międzynarodowa. Był czas, gdy sądzono, iż wybór jednomyślnie padnie na cieśninę Berynga, wkrótce jednak zwrócono uwagę na niedogodność oceanowego południka; należy bowiem obrać dla niego punkt ściśle dający się oznaczyć, którego położenie względem innych punktów nie przeszkadzałoby ściślemu sprawdzaniu. Punkt taki powinien naturalnie znajdować się na lądzie. Zarazem jednak trzeba go obrać tak, żeby nie podrażnić miłości własnej żadnego z narodów. Uczony francuski de Laharpe sądzi, że mu się powiedzie usunąć tę trudność, a bolońska akademja umiejętności uznała właściwość pomysłu Laharpe'a. Jerolimima, uważana przez geografów średniowiecznych za punkt środkowy ziemi, powinna w tym razie odegrać ważną rolę. W *Peterman's Mittheilungen* prof. dr. Żupan mówi z tego powodu: „Niewątpliwie, że ustanowienie tym sposobem pierwszego południka będzie bardzo dogodne pod tym względem, że żaden naród, nie wyłączając nawet Anglików, nie będzie w stanie nie powiedzieć przeciwko oddaniu pierwszeństwa, przyznanego Jerolimie przez wszystkie narody, wyznające jednego Boga Turcy zaś taki wybór bardzo pochlebi. Jeżeli na ten raz powiedzie się stanowczo rozwiązać tę kwestyę, to od 1 stycznia r. 1890 możnaby wprowadzić w wykonanie nową, ogólnowiatową rachubę czasu. Zachodzi wszakże dająca się zresztą usunąć przeszkoda, że położenie geograficzne Jerolimy dotąd nie zostało ściśle oznaczone, a mianowicie możliwa jest niedokładność obliczeń na jakie pół kilometra”.

— **Fundacya na misye.** Panna Kata Dexter objęła w spadku po ojcu trzydzieści milionów dolarów, po odtrąceniu legatu 1,600,000 dol. na uniwersytet w Waszyngtonie. Dziedziczka tak olbrzymiej fortuny, wstąpiła do klasztoru w Pittsburgu, majątek zaś swój zapisała na misye wśród murzynów. Istnieje towarzystwo św. Józefa, założone przez mgr. Vanghan, obecnie biskupa katolickiego w Salford, w Anglii, które zajmuje się przygotowaniem misyonarzy dla murzynów; ale postępy tego towarzystwa są powolne; w Afryce potrzeba najbardziej zakonnie, któreby zajęły się szkołami żeńskimi dla podniesienia stanu moralnego i intelektualnego kobiety. Panna Dexter postanowiła poświęcić się temu zadaniu apostołstwa wśród ludności murzyńskiej i na ten cel ofiarowała całą swą fortunę, mianowicie na misye, szkoły misyjne, kościoły i t. d. Poświęcenie to osoby i milionów nie omieszcza zbawionych wydać owoców.

— **Skazani na śmierć.** Opat Faure, który od lat sześciu spełnia w *Grande Roquette* obowiązki spowiednika skazanych na karę śmierci, wystosował niedawno obszerny memoriał do ministra sprawiedliwości, w którym powiada między innemi:

... „Od czasu objęcia przeze mnie miejsca spowiednika skazanych, odwiedzałem każdego z nich przez czas 40 do 47 dni. Wszyscy, prócz jednego, który należał do wyznania protestanckiego, żądali religijnej pomocy, mogę więc podać wynik moich spostrzeżeń nad tą kategorią skazanych.

Skazany na śmierć, od chwili wejścia do swej celi zapada w stan głębokiej zadumy, która trwa kilka dni. Zwolna jego energia budzi się i nadzieja zmiany kary zaciera straszne wrażenie wyroku.

Obowiązkiem spowiednika jest podtrzymać tę nadzieję, wmówić w niego możliwość kasy cyi wyroku, pobłażliwość naczelnika sądu. Niezależnie chwytają się wszystkich tych szans ocalenia życia, pomimo, że się dopuścił najohydniejszego morderstwa.

Dnie przechodzą smutno, pomimo rozrywk, jakimi skazanych starają się dozorcę więziennych zająć. Gra w karty, czytanie, odwieczny, nieco przerywany monotonna ciska celi.

Lecz noc!... Ileż razy byłem powiernikiem tortur moralnych, jakie nieszczęśliwiec przechodzi!

Gdy nareszcie sen roztoczy swój dobroczynny wpływ — jakże ten sen jest niespokojny, gorączkowy, ciężki!

By dobrze ocenić efekt, jaki sprawia kara śmierci na wielkich zbrodniarzach, dosyć jest porównać zachowanie się skazanego w wigilię i nazajutrz po ułaskawieniu. Taki, któremu widział przez dni 40 w celi *Roquette* bezustannie chorą, w febrze, bez apetytu, bez snu — po ułaskawieniu mówił o swej podróży na galery, jakby o jakiejś przyjemnej wycieczce; budował projekta, obliczał, że dobrą kondycją zasłuży sobie na dalsze ułaskawienie. Kilkakrotnie miałem sposobność stwierdzić ten sam obraz u tych, którzy uniknęli kary śmierci — sądząc, że ta tylko prawdziwie ich przeraża.

Co się tyczy tych, na których zostaje dokonana, sam widok ich wystarcza, by pojąć, jakim okropnym uczuciem i przestraszaniem są przejęci.

Zdaje mi się niemożliwym wynalezienie widoku bardziej wrzuszającego, nad tego nieszczęśliwego, chociażby najbardziej zrezygnowanego, przez czas tak krótki, a zarazem tak okropnie długi, wywołany przygotowaniem egzekucyi

Sądzę, że jakakolwiekby była kara, którą można karę śmierci zastąpić, będzie ona niezgodną pręgią prawdziwszym i okropniejszym strachem.

— **Cudowny lekarz.** Od pewnego czasu, jak donoszą z Londynu, przebywa w Anglii Amerykanin, nazwiskiem Segnah, przez lud zwany „cudownym lekarzem“, mający posiadać niezwykłą zdolność leczenia reumatyzmu i wyrwania zębów. Na złocnym wozie, otoczony bandą muzykantów, jeździ od miasta do miasta, budząc wszędzie wielkie wrażenie. Klasa oświecona, niechętnie patrzy na cudownika, lecz pospółstwo tłumnie zewsząd do niego napływa. Cudowny ów lekarz, przybywszy do miasta, zatrzymuje się ze swym taborem na środku rynku. Na przodzie wozu siedzą muzykanci, z tyłu zaś stoi sofa, na której zasiadają pacjenci. Z nadzwyczajną szybkością dr. Segnah wyrwa chore zęby, kładzie je w kapelusz i pacjent schodzi drugą stroną wozu. Zwolennicy Amerykanina utrzymują, że wyrwa zęby bez bólu, inni zaś twierdzą, że piekielny hałas muzyki zagłuszał pacjentów. W pewnych oznaczonych godzinach dnia, dr. Segnah przyjmuje chorych na reumatyzm i bronchitis. Po krótkim zbadaniu smaruje chore członki pacjenta jakimś olejem, który podobno odrazu lub po kilkakrotnym użyciu leczy reumatyzm i niezdolnym do pracy powraca siły. Łatwo zrozumieć, że do tak cudownego lekarza ciągle nowe napływają tłumy. Dr. Segnah dwa razy w ciągu dnia objeżdża miejsce swego pobytu na czterokonnym swym wozie z towarzyszeniem bębnow i trąb. On sam ubrany jest skromnie, muzykanci zaś mają ubrania złote i kapelusze z dużymi złotymi piórami. Angielscy lekarze naturalnie niechętnie patrzą na swego amerykańskiego „kolegę“, który im praktykę odbiera.

— **Kraina bez kobiet.** Czytamy w pismach amerykańskich: Burmistrz w Tacoma, Washington Ter., przesłał burmistrzowi Hart w Boston, Mass., urządzone pismo, w którym prosi o przesłanie niewiasty do owego terytorium. Pismo opiewa, że na terytorium Washington, a zwłaszcza w mieście Tacoma, jest mnóstwo trzeźwych, pilnych i przedsiębiorczych, po większej części młodych ludzi, którzyby radzi chcieli się ożenić. Lecz na 10 męczyzn w terytorium przypada tylko jedna niewiasta, zdana do zamążpójścia. Dla tego prosi lud stanu Massachusetts o przysłanie wszystkich niewiast zdolnych do zamążpójścia, bez którychby się można obyć, do Takoma, aby tam uszczęśliwić tysiące chcących się żenić, pilnych i zdolnych młodzińców. Burmistrz z Tacoma prosi burmistrza w Bostonie, aby pismo jego jak najbardziej rozszerzył.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 29 sierpnia.)

(L) Przewodniczący wiceprezydent dr. Marchewicz zagaiwszy posiedzenie, przemówił jak następuje: „Świetna Rado! Najjaśniejszy nasz Cesarz i Król (wszyscy pp. radni powstają z miejsc) przybywa w przyszłym tygodniu do Galicyi. Wiadomość ta radosnem echem odbiła się o wszystkie krańce naszego kraju, naturalnem więc jest, że Reprezentacya stołecznego miasta pragnie korzystać ze sposobności zbliżenia się do stóp Tronu, aby złożyć Najwspaniałomyślniejszemu Monarsze hołd wdzięczności i wyrazić swoje wiernopoddane uczucia. Z uchwalei zatem delegatów Rady miejskiej, udałem się do J. E. Pana Namiestnika z prośbą, o wyjednanie u Najj. Pana posłuchania dla Reprezentacyi m. Lwowa. Skoro odnośnie przyzwolenie nadejdzie, deputacya pod przewodnictwem pana Prezydenta Mochnackiego uda się do rezydencji cesarskiej w Pawłowskiu. Mam zaszczyt podać to do zatwierdzającej wiadomości świetnej Rady.“

Urlop 4 miesięczny otrzymał p. Bałaban.

Na wniosek p. Ramuła, uczyniony w imieniu parafian kościoła św. Maryi Magdaleny, uchwała Rada polecić syndykowi m. Lwowa, ażeby zbadał akta dotyczące się granic budynków erekcyjnych, zachodzi bowiem obawa, że część gruntów, należących do budynków parafialnych, zostanie wzięta pod budowę, mającą na celu rozszerzenie gmachu więziennego dla kobiet.

Dr. Marchewicz odpowiadając na interpelacyę p. Heppego z poprzedniego posiedzenia, co do urzędowania komisji, których zadaniem było zbadanie wszystkich realności pod względem sanitarnym i bezpieczeństwa, zauważył, że komisye złożyły szczegółowe sprawozdania, które mogą być przejrane w prezydium magistratu.

Z porządku dziennego załatwiła Rada, przeważnie odmownie, 5 rekursów w sprawach budowniczych.

Po dłuższej dyskusji, w której brał udział pp.: dr. Zgórski, dr. Stebelski, Walichiewicz, dr. Strojnowski, Rewakowicz i sprawozdawca sekcji V, dr. Goldman, uchwała Rada, w celu obsadzenia opróżnionej posady referenta statystycznego, rozpiąć konkurs. Kompetenci mają wykazać się ukończonymi studjami akademickimi i przedłożyć oryginalne prace z dziedziny statystyki. Ukwalifikowani należyte kompetent otrzyma rangę sekretarza magistratu, dotychczas bowiem referent statystyczny miał rangę komisarza. Posada będzie nadana prowizorycznie na 1 rok i przyszły referent statystyczny będzie musiał redagować „Wiadomości administracyjne i statystyczne“ dotyczące się m. Lwowa.

Zgodnie z propozycją Towarzystwa chowu koni i wyścigów, a względnie prezesa tego Towarzystwa, J. E. hr. Siemińskiego-Lewickiego, uchwała Rada kosztem 11,500 zł. urządzić tor wyścigowy na gruntach miejskich za rogatką Stryjską, a względnie za parkiem Kilńskiego. Towarzystwo zobowiązało się dzierżawić ten tor przez 11 lat i płacić co roku tytułem dzierżawy tennuty 1,200 zł. Roboty około urządzenia toru wyścigowego, tudzież około wzniesienia potrzebnych budynków, mają być bezwzględnie rozpoczęte.

Rada nie przyjęła pod swój zarząd fundacyi Hillela Lechnera w kwocie 1000 zł dla świątyni izraelskiej we Lwowie.

Pp. dr. A. Dziędzielewiczowi i S. Heschelerowi pozwolili Rada otworzyć nową ulicę przez grunta ich realności, łączącą ulicę Grodecką z ulicą Kościopólną. Wymienieni panowie muszą tę ulicę utrzymywać własnym kosztem w dobrym stanie, muszą pobudować kanały i oświetlać ją własnym kosztem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowy targ zboża i nasion w Wiedniu.

Wiedeń, 28 sierpnia.

W uzupełnieniu sprawozdania o wynikach tegorocznych zniw należy podać jeszcze ważniejsze dane o wyniku zbiorów w ważniejszych państwach Europy:

W Prusiech w stosunku do zbiorów średnich otrzymano pszenicy 87 proc., żyta 87 proc., jęczmienia 82 proc., owsa 85 proc., grochu 84 proc., bobu 82 proc., wyki 83 proc., tatarski 90 proc., łubinu 80 proc., kartofli 100 proc., rzepaku 65 proc., chmielu 70 proc., koniżyny 96 proc., siana 104 proc.

W poszczególnych prowincjach, żniwa, biorąc cyfrę 100 na oznaczenie zbiorów średnich, wypadły jak następuje:

	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies	Kartofle	Siano
Prusy Wschod.	60	65	79	83	109	85
„ Zachod.	82	80	86	86	101	90
Brandenburgia	77	72	67	70	95	100
Pomerania	85	83	74	76	100	99
Poznańskie	78	73	61	74	98	99
Szląsk	76	76	68	69	88	92
Saksonia	88	92	87	95	99	105
Szlezwig i Holstyna	102	98	84	76	90	114
Hanower	94	93	87	88	101	111
Westfalia	94	97	86	89	102	105
Hessen-Nassau	95	91	88	86	100	108
Prow. Nadreńska	106	104	96	107	113	119
Hohenzollern	96	113	106	106	105	127

Nie ulega kwestyi, że są to rezultaty daleko gorsze, niżeli w ostatnim roku, a zapotrzebowanie importu będzie skutkiem tego znacznie większe.

Na targach niemieckich ceny pszenicy podniosły się w ubiegłym tygodniu o 2 do 3 m. na tonie. Na wszystkich innych targach ceny były stałe, ale nie doznały zmiany.

W Bawaryi spodziewają się, biorąc cyfrę 100 na oznaczenie zbiorów średnich pszenicy 85 procent, żyta 95, jęczmienia 85, owsa 80 procent.

W Frankfurcie i Szwabii: pszenicy 105 procent, żyta 90, jęczmienia 100, owsa 110 procent.

W Badenii: pszenicy i jęczmienia 80 procent, żyta 75, owsa 100 proc.

W Szwajcaryi ogólny zbiór oznaczają jako średnio dobry. Potrzeba dowozu będzie mniejsza niż roku poprzedniego.

W Belgii ilościowy wynik żniwa przedstawia się w pszenicy na 93 procent, w życie na 87, jęczmieniu na 95, owsie na 85 proc. Pod względem jakościowym zbiór jest niżej średniej miary.

Francya: W południowych i południowo-zachodnich departamentach, tudzież środkowych, zbiór nie dochodzi do pełnej średniej miary, natomiast w południowo-zachodnich stronach, wschodnich i północnych jest zadawalający. Ogółem przyniesie żniwo pszenicy 113 do 114 hektolitrow, żyto zaś około 25 milionów hektolitrow. Jęczmień wyda prawdopodobnie plon przecięciowy.

Włochy: Pod pszenicę użyto o 10 proc. większego obszaru niż roku zeszłego; zasiewy jednak wiele ucierpiały skutkiem na walcie. Skutkiem tego też zbiór pszenicy osiągnął tylko 80 proc. średniego żniwa. Potrzebę dowozu obliczają na 6½ miliona cet. metr. Kukurudza także wiele ucierpiała skutkiem deszczu. Owsa zebrano 3,850,000 hektalitrow; potrzeba dowozu przeniesie 3 mil. hektalitrow.

W Danii rozwinęła się najlepiej pszenica zapowiadając pełne średnie żniwo, gdy natomiast żyto tylko 95 pre Jęczmień zaś zaledwie 45 proc.

Szwecya ma w życie pełne średnie żniwo, w pszenicy prawie średnie; owsowi i jęczmieniowi, tudzież owocom strączkowym zaskodziła mocno posucha.

W Norwegii widoki żniwa nie są zbyt pocieszające, albowiem skutkiem nadzwyczajnej posuchy zasiewy rozwijały się z trudnością. Zbiór żyta zapowiada zaledwie 70 proc. jęczmienia 60, owsa 65 proc.

Anglia ma bardzo wczesne i dobre żniwo pszenicy o wydatności pełnego średniego żniwa. Zbiór jęczmienia jest natomiast niżej cyfry przecięciowej. Jakość jest bardzo rozmaita. Owies zapowiada średnie żniwo, owoce strączkowe 90 do 95 proc.

W Holandyi pod względem ilości i jakości zbiór jest dobry. Żniwo pszenicy obliczają na 105 pre. żyta na 85 pre. jęczmienia i owsa na 90 pre.

O zbiorach w Rosyji nadesłano z konsulatów szereg sprawozdań, z których się pokazuje, iż żniwo wydało tam w ogóle bardzo niepomyślny rezultat. Godnem jest uwagi, iż te właśnie okolice, w których roku zeszłego był największy urodzaj, obecnie wykazują najsmutniejsze wyniki. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do Bessarabii, gdzie w pszenicy osiągnięto zaledwie 1/3 część żniwa przecięciowego (roku zeszłego zbiór wynosił 125 pre.) Również niepomyślnie wiadomości nadechodzą z gubernii charkowskiej, połtańskiej, kurskiej i kijowskiej, gdzie roku zeszłego osiągnięto zbiór znakomity; jakoś jednak jest piękna i ciężka. Nieco lepiej udało się pszenicy w północnych guberniach, pełnego jednak przecięciowo zbioru nigdzie nie osiągnięto. Nieco lepszym jest żniwo żyta, jęczmienia, a w części i owsa.

Rumunia. Liczne sprawozdania konsularne stwierdzają jednogłośnie, iż żniwo we wszystkich gatunkach zboża jest gorszem od zeszłorocznego, które jednak było jak najbardziej wyborem. Zbiór pszenicy wydał w każdym razie dobre, a niekiedy bardzo dobre średnie żniwa. Żniwa więcej średniej miary znachodzą się w niewielu tylko okolicach. Pod względem jakości zbiór jest piękny i pełnoziarnisty. Kukurudza rozwinęła się w sposób wiele obiecujący, ucierpiała jednak skutkiem niepogody i dla tego też wyda zaledwie średnie żniwo.

Serbia. Pszenica ucierpiała wiele skutkiem miedzi i osiągnęła w niewielu tylko obszarach pełne, średnie żniwo. Pod względem jakości jest bardzo rozmaita. Również żyto i jęczmień wydały tylko słabe, średnie żniwo. Kukurudza rozwinęła się częścią pięknie, częścią nieszczęśliwie. Ogółem obliczają pszenicę na 70 pre., żyto na 65 pre., jęczmień na 80 pre., owsa na 50 pre. średniego żniwa.

(m) **Galicyjskie Towarzystwo leśne.** Drugie posiedzenie uczestników VII zjazdu odbyło się wieczoraj po południu w sali kasyna miejskiego. Przystąpiono do wyborów. Prezesem towarzystwa został ponownie wybrany Roman hr. Potocki; wiceprezesami wybrani pp.: Henryk Strzelecki i Józef Glanz, a do wydziału pp.: Emil Hołowski, Gustaw Lettnier, Wal. Marjański i dr. T. Rutowski. Do komisji rewizyjnej na r. 1890 zostali wybrani pp.: Schupp, Romański, Demianowski, Niedźwiedzki i Broniewski. Sprawozdawcą z wycieczki do Skolego, dokąd dzisiaj z rana wyjechało liczne grono uczestników zjazdu, został wybrany p. Klusik, który jutro zda sprawę ze spostrzeżeń poczynionych podczas wycieczki. — Na wniosek p. Achta uchwalili zjazd wnieść do Sejmu petycję, aby technikom leśnym przyznano czynne i bierne prawo wyborcze z tytułu osobistej kwalifikacyi. Resztę posiedzenia wieczorajszego zajęły ożywione dysputy na temata naukowe.

** **Targ zbożowy.***) Dnia 30 sierpnia 1888 r.

Lwów, Pszenica 7 95 do 8 25, żyto 6 80 do 7 35, owies obrotowy — do —, jęczmień 6 50 do 7 05, rzepak 15 70 do 16 50, groch 7 — do 10 —, wyka — do —, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, spirytus za 10.000 tr. pret. zł. 13 50 do —.

Tarnopol, pszenica 7 70 do 8 —, żyto 6 60 do 7 05, jęczmień browarny 6 50 do 7 15, owies — do —, groch 6 90 do 9 50, wyka — do —, rzepak 15 40 do 16 25, lnianka —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 7 45 do 8 —, żyto 6 35 do 6 85, jęczmień 6 50 do 7 —, owies — do —, groch 6 90 do 8 50, wyka — do —, rzepak 15 — do 16 —, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 8 — do 8 50, żyto 7 — do 7 35, jęczmień 6 70 do 7 25, owies — do —, groch — do —, wyka — do —, rzepak 15 70 do 16 70, lnianka — do —, konieczyna czerwona —, do —, konieczyna biała —, do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 45 — do 50 — zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10 000 litrów pro loco Lwów — do — zł.

Uspokojenie spokojne. Kupcy wyczekują przebiegu targu zbożowego w Wiedniu.

Ceny więcej nominalne.

*) Przedruk wzbroniony.

W sprawie przewozu nafty. Na przedstawienie wydziału powiatowego w Drohobyczu, iż opłaty za przewóz nafty rafinowanej z Drohobycza do Wiednia są wyższe, niż opłaty za transport tego produktu z Kołomyi, zaś opłaty za transport czerzyny na tej samej przestrzeni o wiele wyższe, niż je pobiera kolej południowa z Tryestu do Wiednia — odniósł się Wydział krajowy za pośrednictwem członków kolejowej rady państwowej pp. dr. Grossa i Struszkiewicza do zarządu kolei państwowych z prośbą o wyrównanie tych, na niekorzyść naszych producentów ułożonych taryf. Na to przedstawienie odpowiedział Dyrektor kolei państwowych, iż nie może obniżyć ceny przewozu w tej mierze, jak to uczyniła kolej południowa. Co się zaś tyczy ceny transportu nafty z Koło-

my do Wiednia, oświadczyła dyrekcyja, iż taryfa ta jest dlatego niższą od taryfy innych stacyj kolei państwowych w Galicyi, aby produktowi krajowemu ułatwić konkurencyę z produktem rosyjskim przybywającym z Podwołoczysk, a przewożonym na taką samą odległość w obrębie Monarchii austriackiej.

Wydział krajowy zwrócił uwagę producentów nafty i wosku ziemnego w Drohobyczu, iż właściwą drogą starania się o uzyskanie refakcyi jest wnieść podanie bezpośrednio do Dyrekcyi kolei państwowych. Takie podania, poparte przez wydział krajowego Towarzystwa naftowego, bywały już nieraz pomyślnym uwieńczone skutkiem. Zdaniem Wydziału krajowego byłoby również z pożytkiem dla interesowanych, gdyby petycyje o ulgi w transportach kolejną zależną wnosili bezpośrednio do Rady państwa.

OSTATNIA POCZTA

Najdost. Arcyksiężęta Karol Ludwik i Wilhelm przybyli przedwczoraj w południe do Pesztu, z kąd udali się do Miskolcz.

Pan Minister, hrabia Kalnoky, wyjechał przedwczoraj do Ischl.

Pan Minister wojny, generał Bauer, powraca dzisiaj z urlopu, który spędził w Marienbadzie.

Presse donosi, iż Izbie deputowanych zaraz po jej zebraniu się zostanie przedłożonym preliminarz budżetowy na r. 1890.

Wedle sprawozdania Ministerstwa spraw wewnętrznych, wydano w roku ubiegłym z królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa, ogółem 675 osób, a mianowicie: 434 na mocy wyroków sądowych, a 241 na mocy postanowień policyjnych. Z Galicyi wydano z pierwszej kategorii 111, z drugiej 79, między temi wielu żydów. Za gry hazardowe wydano ogółem 17 osób, ale w 8 wypadkach drogą łaski uzyskano cofnięcie wyroku. Z Czech wydano 34 osób.

Z Pesztu donoszą, iż na zebraniu ankiety w ministerstwie honwedów, oświadczył minister gotowość oddania w zupełności drobniejszym przemysłowcom całkowitej dostawy wyróbów skórzaných dla armii, pod warunkiem, że utworzą konsorcjum.

Nowomianowany minister dla Kroacji, Emeryk Josipovic, złoży dnia 2 września przysięgę służbową w ręce Najj. Pana.

Jak donosi prywatny telegram do *Germanii*, przyjmował Ojciec św. w zeszłą niedzielę reprezentantów stowarzyszeń Piusa, i powiedział, że już od lat dwunastu zamknięty jest w więzieniu, że wielu jest przeciw niemu, ale też wielu z nim, że w Bawarii niejedno nie jest tak, jakby być powinno, ale że spodziewa się wiele po bawarskim narodzie, który się zbiera na wiec katolicki pod kierownictwem swych biskupów.

Do tego wiecu czynią się w Bawarii wielkie przygotowania, które pozwalają wnosić, że wiec ten będzie świetnym objawem katolickiego życia.

Wedle depeszy petersburskiej, w. ks. następca tronu rosyjskiego, wyjedzie na manewra niemieckie dnia 14-go września. Towarzyszyć mu będą: gen. Mussin Puszkina i br. Frederiks.

Ślub księcia Jerzego Leuchtenberga z księżniczką czarnogorską Anastazją, odbył się przedwczoraj w Peterhofie. Książę Czarnogóry, wraz z swym synem, następcą tronu, księciem Danilem, opuści dzisiaj Petersburg, udając się za granicę.

Z Belgradu nadchodzi w formie stanowczej wiadomość, iż królowa-matka przybędzie tam w najbliższym czasie, i że car oddał jej do dyspozycyi jeden z jachtów dworskich, przesyłając zarazem życzenia szczęśliwej podróży.

Książę Ferdynand rozpocznie w tych dniach nową podróż po kraju i przy tej sposobności będzie obecnym na manewrach.

Wobec fałszywych pogłosek o niepowodzeniu pożyczki bułgarskiej, donoszą z Sofii do *Polit. Corr.*, iż pierwsza siedmionamionowa rata pożyczki, zawartej

z pewnem angielsko-amerykańskiem konsorcjum, będzie wypłaconą już 1 września.

Najnowsze wiadomości o ruchu na Krecie, brzmią sprzecznie. W. Porta miała zarządzić zerwanie rokowań, prowadzonych między Szakirem baszą, a komisją powstańców. Wiadomości te jednak pochodzą z Aten i dlatego można jeszcze powątpiewać o ich wiarygodności. Również z zastrzeżeniem przyjąć wypada doniesienie, jakoby w miejscowości Sospelion zaszła ostra potyczka między tureckimi wojskami a powstańcami. Natomiast relacye, jakie nadchodzą bezpośrednio z Kandyi, brzmią pomyślnie. Szakir basza odbył przed kilku dniami przegląd załogi, którą wzmocniono o 6000 żołnierzy. Wydał on także dekret, który pod ciężką karą zabrania noszenia broni w Kandyi i w całym kordonie wojskowym. Wojska tureckie obsadziły Magli, Episcopi, Archanes, Kani-Kastelli i Ayon Myron. W ogóle, według tych wiadomości, zdaje się bliska pacyfikacja wyspy.

Daily News dowiaduje się z Aten, że po zerwaniu układów położenie zaostrzyło się. Muzułmanie grożą, że uderzą na konsulatory i na kościoły, które są jedynymi schroniskami dla chrześcijan; powstańcy chrześcijańscy zaś zdecydowani są stawiać opór do ostateczności.

Potwierdza się, że hr. Montebello, francuski ambasador w Konstantynopolu, zaznaczył wobec ambasadora niemieckiego, p. Radowitza, zgodność zapatrywań francuskich z zapatrywaniami mocarstw centralnych na kwestyę kreteńską, dodając, iż Francya pragnie gorąco, aby sprawę tę uporządkować w drodze pokojowej i w duchu tureckiej noty.

Dekretem prezydenta republiki francuskiej rozpisane zostały wybory powszechne na dzień 22 września, skutkiem czego wybory uzupełniające odbędą się 6 października, ustawa bowiem przepisuje, ażeby wybory ściślejsze następowały w dni 14 po głównych.

Gdy mandat dzisiejszej Izby poselskiej traci moc obowiązującą w dniu 14 października, do tej więc pory nowa Izba będzie już zupełną. Wybory obecne nie będą zbiorowe, ale według okręgów wyborczych zostaną przedsięwzięte i nie przyjdzie także nigdzie do wyboru dwukrotnego kandydatów, ponieważ wybór z kilku okręgów został nową ustawą wzbroniony. Stosownie do nowej ustawy wyborczej wybranych ma być ogółem 576 deputowanych z 500 okręgów.

W wielu stronach Francyi ogłoszono już mowy przygotowujące do przyszłych wyborów, nie były one jednak wygłaszane na zgromadzeniach zwoływanych umyślnie w tym celu. Nastręczały się sposobności i korzystali z nich republikanie. P. Spuller, minister spraw zagranicznych wyjeżdżał do Seurre, swego miejsca urodzenia, ażeby być obecnym na uroczystości tamtejszego towarzystwa rolniczego. Przy tej sposobności zalecał pojednawczość, zgodę i umiarkowanie, które zapewnią republice zwycięstwo przy zbliżających się wyborach. P. Juliusz Ferry występował w Provencheres a w Beaune p. Floquet, ten ostatni bardzo pojednawczo, mimo osobistych przekonań radykalnych.

W parlamencie angielskim na ostatnim posiedzeniu Izby gmin, przy trzecim czytaniu ustawy finansowej, oświadczył p. Balfour, sekretarz dla Irlandyi, że reforma nauk w uniwersytetach dla katolików irlandzkich jest nieodzowną. Nie ma innego wyjścia, tylko, chcąc uczynić zadość potrzebom katolików irlandzkich pod względem wyższego wykształcenia, trzeba temu zaradzić przy pomocy nowego projektu ustawy, któryby odpowiadała wszelkim uprawnionym żądanom. Minister dodał, iż spodziewa się na najbliższej sesyi przedstawić taki projekt ustawy.

Przedstawiciel świątkujących robotników John Burns, dowiedziawszy się, że dyrektorowie doków rozpoczęli rokowania, ażeby sprowadzić robotników belgijskich, telegrafował do przewodniczących stowarzyszeń belgijskich, odwołując się do sympatyi dla kolegów pracy, ażeby nie dopuszczano do wysłania robotników z Belgii do Anglii.

Wieczorne dzienniki włoskie, które wyszły po przyjęciu przez króla poselstwa szoańskiego, donoszą, iż przyjęcie odbyło się bardzo uroczyste u króla, a bardzo serdecznie u prezesa gabinetu Crispiego. Zachowanie się publiczności było wzorowe; poselstwu robiono owaacje a przewodę, hrabiego Antonelli, witano wszędzie hucznymi oklaskami. Co do traktatu, którego szczegóły ułożone zostaną po powrocie poselstwa z Somma, przez Crispiego, to twierdzą, iż zawiązać on będzie z jednej strony uznanie

udzielenia Menelika nad Abissynią, z drugiej zaś rękojmię dla posiadłości włoskich w Afryce, a prócz tego ma poręczać handlowo-polityczne korzyści dla Włoch.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan udzielił c. k. posłowi w Belgradzie gen. Thömmelowi, wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa, a pełnomocnikowi wojskowemu przy c. k. ambasadzie w Berlinie, Steiningerowi, krzyż kawalerski orderu Leopolda. Kontradmirał Manfroni, został przeniesiony w stan spoczynku, przyczem otrzymał charakter wiceadmirała i krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Wiedeń, 30 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Minister wyznań i oświecenia nadał profesorowi dr. Mieczysławowi Kosińskiemu z Tarnopola opróżnioną posadę przy 3 gimnazjum w Krakowie, a rzeczywistemu nauczycielowi dr. Mieczysławowi Warmuskiemu z Drohobycza posadę przy II gimnazjum we Lwowie. Dalej mianował p. Minister suplentów: Józefa Nogaję ze Lwowa, rzeczywistym nauczycielem przy gimnazjum w Drohobyczu a Jana Matijową, nauczycielem przy seminarium nauczycielskim w Tarnopolu.

Wiedeń, 30 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Hrabia Taaffe wyjechał dziś rano na dni kilka.

Gmunden, 30 sierpnia. Generał broni Huyn, cierpiący w skutek zbyt długiego wyteżenia przy pracy umysłowej od dni czternastu, wzburzył wczoraj stanem swoim obawy.

Wezwany z Ischl dr. Wiederhofer nie poczytuje stanu chorego za beznadziejny.

Berlin, 30 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Baron Eisenstein mając wręczyć ks. Bismarckowi biust marmurowy Najj. Cesarza Franciszka Józefa, udaje się dziś na specjalne zaproszenie kancelarza do Friedrichsruh.

Kopenhaga, 30 sierpnia. Car i carowa z rodziną przybyli wczoraj i wylądowali o godzinie 3, minut 50. Przyjęci przez duńską rodzinę królewską, pojechali na dworzec kolejowy, a ztąd w dalszą podróż do Fredensborg.

Petersburg, 30 sierpnia. Wielka księżna Marya Pawłówna, w skutek wielkiej anemii organizmu, ciężko zachorowała. W stanie jej choroby nastąpiło dziś polepszenie.

Rzym, 30 sierpnia. Photiades basza przyjęty był przez króla na audyencji pożegnalnej.

Król z następcą tronu wyjechali w nocy do Monza.

Według pogłoski, ma niepodlegać wątpliwości mianowanie Monsignora Piavi łacińskim patriarchą w Jerozolimie.

Belgrad, 30 sierpnia. (Ze źródła serbskiego). Przedwczorajszy komunikat rządu bułgarskiego utwierdza we wrażeniu, że rząd bułgarski usiłuje przez rozpowszechnienie alarmujących wieści o intencyach Serbii, odwrócić uwagę publiczną od jaskrawych uzbrojeń bułgarskich. Zmyśleniem są zresztą twierdzenia komunikatu, serbska bowiem prasa urzędowa nie dopuściła się nigdy obrazy księcia, rządu i narodu bułgarskiego, podnosząc w ostatnich czasach solidarność narodów bałkańskich. Oświadczenie o zamówieniu nabożów i karabinów Berdana przyjęto z zadowoleniem, pomimo to wszakże obudzają uzbrojenia bułgarskie podejrzenie, gdyż towarzyszy im osobliwsze zachowanie się kół bułgarskich.

Bukareszt, 30 sierpnia. Rząd hiszpański zwinął tutejsze swoje poselstwo ze względów oszczędności.

Paryż, 30 sierpnia. Z aresztowanych, z okazji zaburzeń przy cyrku Fernando, 17 osób, skazano niektóre na grzywny pieniężne po 16 franków, a innych na więzienie do dni 15.

Po południu odbył się w Vincennes, w obecności Carnota, międzynarodowy konkurs członków straży ogniowych o nagrody.

Londyn, 30 sierpnia. Z Shanghai donoszą *Standardowi*: Wielka powódź nawiedziła północne Chiny i Japonię. Utonęło co najmniej 5000 osób.

Londyn, 30 sierpnia. Dziś w południe nastąpiło zamknięcie parlamentu.

Londyn, 30 sierpnia. Wydział generalny tych robotników świątkujących, którzy pracują w dokach, wezwał manifestem robotników wszystkich londyńskich zakładów okrętowych, aby w tym razie, gdyby towarzystwo doków nie zezwoliło do soboty na wypowiedziane przez niego żądania, przyłączyli się w przyszły poniedziałek do bezrobocia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 sierpnia 1889, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. gór. 84.70. Węg. akcyje kredyt 316.25, Akcyje anglo-austriackie 129.50, Akcyje banku Union 229.—, Akcyje kolei Karola Ludwika 195.25, Akcyje kolei północnej 254.75, Akcyje kolei południowej 116.65, Akcyje kolei Alfeld. —.—, Akcyje kolei Elzbiety —.—, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235.—, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 186.—, Wiedeńskie losy 143.75, Akcyje kolei Rudolfa —.—, Akcyje kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacje państw. w złocie —.—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104.75, Losy regulacyi Cisy —.—, Losy tureckie 34.10, 4-proc. węgierska renta złota 99.65, Akcyje związkowego banku 109.—, Akcyje banku obrotowego —.—, Akcyje kolei państwowej 226.25, Rubel papierowy 1.23.—, Węgierskie losy 94.60, Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Akcyje tytoniowe 107.25, Akcyje banku dla krajów koronnych 236.—, Kolej Elbetal 224.—, Usposobienie wzmożnione.

Wiedeń, 29 sierpnia 1889, godzina 4 minut 20. Akcyje kredytowe —.—, Anglo-austriackie —.—, Unionbank —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa —.—, Renta papierowa —.—, galicyjskie listy zastawne —.—, galicyjskie obligacje indemnizacyjne —.—, galicyjski bank rustykalny —.—, Losy z roku 1883 —.—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —.—, Usposobienie —.—.

Wiedeń, 30 sierpnia 1889, godzina 10 minut 40. Akcyje kredytowe 303.85, Anglo-austriackie 129.50, Unionbank 228.75, Kolej Karola Ludwika 195.50, Południowa 116.75, Renta papierowa —.— 5-proc. galic. hipoteczne listy zastawne —.—, galic. obligacje indemnizacyjne —.—, do —.—, 4 1/2-proc. listy zastawne banku krajowego 97.75, 4 1/2-proc. pożyczka krajowa z roku 1883 96.50, 4 proc. węgierska renta złota 99.60 zł., Napoleondor 94.65 Rubel papierowy —.—, Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 29 sierpnia 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10.000 litr procent 13.25 do 13.50 złr. Szczećcin: Pszenica —.— zł., rzepak —.— zł., spirytus —.— do —.— zł., kukurudza —.— Kolonia —.— zł., rzepak —.— do —.— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 8.30 do 8.32 złr. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 189.—, do —.— zł. żyto —.— zł. spirytus 37.40 zł. rzepakowy olej —.— zł. Paryż: mąka namies. bież. 53.10 olej rzepakowy —.— fr., spirytus —.— do —.— fr.

Nadesłane.

Powrócił
dr. Żegota Krówczyński

ulica Ormiańska L. 29. 5800

Czytelnicy nasi, wyjeżdżający na Wystawę powszechną do Paryża, zechcą niewątpliwie zwiedzić wielkie magazyny nowości „AU PRINTEMPS“, 64, Boulevard, Haussmann, będące jedną z ciekawości Paryża. Szczególniej jest zajmująca sala machin, urządzenie jedyne w świecie.



2097

PRZYJECHALI DO LWOWA.
dnia 30 sierpnia 1889.

Hotel Langa.

Pp. R. Kalita z Kurowic, S. Janiszewski z Sołotwiny, W. Borzemski z Knisioła, Dr. J. Jendl z Brodów.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 29 sierpnia 1889.

I. Akcje za sztukę.	płać żądają	
	walutą austr.	zł. ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	195 25	18 50
Kol. lwow.-czes.-jas. po 200 zł. w. a.	234 —	237 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	277 —	281 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	103 —	101 —
Banku hipotecznego 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103 —	104 —
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 51 l.	97 50	98 50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 70	101 70
„ „ 4 pr. w. a.	96 —	97 —
„ „ 5 pr. w. a. los. 37 l.	100 70	101 70
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los. 41 1/2 l.	93 80	94 80
„ „ 4 1/2 pr. w. a. los. 52 l.	98 40	99 40
„ „ 4 pr. w. a. los. 56 l.	92 80	93 80
3. Listy dłużne g. Z. kr. w. (dawnie)		
6 pr. w. a. w likwidacji	54 —	57 —
5 pr. w. a. w likwidacji	46 —	49 —
4. Listy dłużne g. Z. kr. w. (dawnie)		
5 pr. w. a. w likwidacji	46 —	49 —
5. Losy miasta Krakowa		
Stanisławowa	—	38 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 59	5 69
Dukat cesarski	5 62	5 72
Napoleonor	9 44	9 54
Półimperyal	9 68	9 78
Rubel rosyjski srebrny	1 36	1 48
„ papierowy	22 1/2	1 24 1/2
100 marek niemieckich	57 90	58 90

Hotel Europejski.

Pp. A. Michalewski z Łuki, J. Weiss z Pragi, A. Handowski z Wiednia, J. Fischer z Rosyji.

Hotel Francuski.

Pp. F. Madejewski z Krakowa, T. Jakobsohn z Warszawy, F. Beyer z Wiednia.

W y k a z

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 28 sierpnia 1889.

pięciu liczb

76 — 10 — 50 — 51 — 87

Następne ciągnięcie przypada w dniu 11go i 25 września 1889

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Pociągi kolejowe

(pociąg zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mieszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg

kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mieszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

Z Bełża: o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mieszany — o godz. 10 m. 10 przed poł. pociąg mieszany we wtorek i piątek.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mieszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza pociąg mieszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

Do Bełża: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mieszany — o godz. 5 m. 1 po południu pociąg mieszany co wtorku; o godz. 2 m. 44 po poł. co piątku pociąg mieszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcja
kolei państwowych.

W y c i a g

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1889.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa. Stryja pociąg osobowy o godz. 3 min. 36 po południu.

Z Pesztu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja, pociąg osobowy o godz. 8 min. 26 z rana.

Z Pesztu, Ławocznego, Orlo, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja pociąg osobowy o godz. 12 min. 8 w nocy.

Odjazd ze Lwowa:

Do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 10 min 20 przed południem.

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, Stróż i Orlo pociąg osobowy o godzinie 5 m. 50 rano.

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 8 m. 45 wieczorem.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 sierpnia 1889.

I. Dług państwa. płacę żądają

Jednolity dług państwa w banknot.	83.50	83.70
maj-listopad	83.55	83.75
lut-y-sierpień	84.35	84.55
Jednolity dług państwa w srebrze	84.35	84.55
styczeń-lipiec	84.35	84.55
kwiecień-październik	84.35	84.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	132 —	133 —
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138 25	138.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	143.75	144.25
„ „ 1864 po 100 zł.	174 —	174.50
„ „ 1864 po 50 zł.	174 —	174.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.25	151 —
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	99.55	99.55
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.90	110.10

2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)

Bukowiny	104.50	105.50
Galicji	104.60	105 —
Niższej Austrii	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.70	105.10
Węgier	104.70	105.10

3. Akcje.

Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	129.75	130 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	305.40	305.80
Niższ.-aust. tow. eskont. po 500 zł.	550 —	560 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—	—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł.	906 —	908 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	—	—
Kol. Cesarz. Elzbiety po 200 zł. m.	—	—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2545 —	2550 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	196 —	196.50
Lwów.-Czern. kol. i po 200 zł. a. w.	235.50	236 —

Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr. 235.50 246
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. 116.25 116.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze 189.75 190.25

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.10
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	93 —	—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	98 —	99 —
„ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	96.40	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	97 —
„ „ „ „ po 5 pr.	100.80	101.30
„ „ „ „ po 5 pr. w	100.80	101.30
37 latach zwrotne	100.80	101.30
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	97.75	98.50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	100.25	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101 —	102 —
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	101.50	102.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101 —	102 —
„ Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	103 —	103.75

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.50	101.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—	—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100 —	100.50
po 100 zł. w. a.	101 —	101.25
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	100.25	100.50
„ „ „ „ (Jarosław-Sokal)	100 —	100.25
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.30	82.80
„ „ „ „ z r. 1884	89.20	89.25
„ „ „ „ z r. 1866	—	—
„ „ „ „ z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.25	100.50

6. Losy

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183.75	184.75
Clarego po 40 zł. m. k.	59 —	59.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125 —	128 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	37.50	39 —

Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.70	25.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.75	24.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.75	60.75
Paliego po 40 zł. m. k.	60.50	61.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.40	18.70
„ „ „ „ węg. po 5 zł.	12.25	12.50

Fundacja szpitala Arcyksi. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.25
Salma po 40 zł. m. k.	62.35	63 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	63 —	64 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	—	37 —
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—	156 —
„ „ „ „ po 50 zł. w. a.	—	76.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41.25	42.25
Windischgratza po 20 zł. m. k.	55 —	56 —

7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—	—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	119.25	119.35
Paryż za 100 fr.	47.75	47.85

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.64 —	5.66 —
„ pełnej wagi	5.63 —	5.65 —
Korona	—	—
20 frankówka	9.43 —	9.47.50
Rosyjski półimperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 29 sierpnia 1889.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	5
„ „ „ w srebrze	84	50
Renta w złocie	109	90
5 pr. austr. renta marcową	99	50
Akcyje banku austro-węgier	907	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	304	—
Londyn	119	25
Napoleonor	9	46
Dukat cesarski men.	5	62
100 marek niemieckich	58	17 1/2

D Z I E N N I K U R Z E D O W Y.

Licytacje.

L. 2221. (5748 3—3)

W dniach 9. września i 21. października 1889, o godz. 10 przed poł. odbędzie się w gmachu tutejszemu sądowemu przymusowa sprzedaż realności beznumerowej w Czarnym Dunajcu położonej, ciał tabularnego niestanowiącej, Macieję i Reginę Barnasiów własnej, a to celem zaspokojenia pretensji Franciszka i Maryanny Błęków w resztując kwocie 40 zł. aw. zpn.

Wadyum wynosi 42 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

Czarny Dunajec, 3. lipca 1889.

L. 3079. (5749 3—3)

Celem zaspokojenia pretensji masy konk. Towarzystwa galicyjskiej kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 177 zł. 30 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie powiatowym w Winnikach dnia 30. września 1889 i dnia 14. października 1889, każdym razem o godzinie 10. rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Abrahama Beglücktera własnej, w Winnikach położonej, wyk. hip. 323 objętej.

Wadyum wynosi 21 zł.
Cenę wywołania stanowi kwota 210 zł. Na pierwszym terminie realność ta tylko

za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim terminie niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Blizsze warunki i wyciąg hipoteczny można przeglądać w tutejszym Sądzie.

Kuratorem dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Grzegorza Piwowara.

Winniki, dnia 30. maja 1889.

L. 3182 (4148 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 25 października 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 listopada 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 152 według wyk. hip. 756 na masę spadkową Salamona Landmanna zaintabulowaną na rzecz Mojżesza Landmanna syna Jakóba pto. 550 zł. zpn.

Cena wywołania 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli tudzież tych wierzycieli, którzyby po dniu 12 września 1888 prawo zastawu uzyskali, ustanawia się kuratorem ek. notariusza Konstantego Widawskiego z Budzanowa.

Budzanów, 19 maja 1889.

L. 4503 (5587 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensji firmy Mahler & Ullrich w Karolinenthal pto. 132 zł. 46 ct. aw. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż połow realności w Załubinczu, egzekuta Manelego Baumanna własnych, objętych wykazami hipotecznymi ll. 96, 98, 104 gminy Załubincza, na sumę 1092 zł. 25 kr. aw. oszacowanych w dwóch terminach to jest dnia 25 października 1889 i 22 listopada 1889 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 110 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze przejrzane.

Nowy Sącz: d. 27 czerwca 1889.

L. 9170.

L. 4117 (5784 2-3)
Zabiński c. k. Sąd powiatowy ogłasza iż celem zaspokojenia należności Józefa Wojtaszka w kwocie 23 zł. 97 ct. i 3 zł. 48 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 4 września i 9 października 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja 5/8 części realności whl. 35 ks. gr. gm. kat. Ujście jezuitów na rzecz Szczepana Kiecy zapisanych.
Cena wywołania 341 zł. 88 ct.
Wadyum 34 zł. 20 ct.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.
Zabno, 20 lipca 1889.

L. 5055 (5782 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Szezeru przedsięwzięcie celem zaspokojenia resztującej sumy 84 zł. 14 ct. aw. zpn. przez Leizora Mischa przeciw Karolowi Rosch wywalczonej w tusad. kancelarii w dniach 24 września i 25 października 1889 każdorazowo o godzinie 10 przed południem przymusową licytację realności dłużnika pod lk. 45 w Falkenstein położonej a wyk. hip. l. 19 ks. gr. gminy Falkenstein i wyk. hip. l. 101 księgi gruntowej gminy Sroki objętej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1725 zł.
Zakład wynosi 173 zł. aw.
Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedana zostanie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze Szezerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzyć można w tusad. registraturze.
Szezer, 2 czerwca 1889.

L. 1913 (5766 2-3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 25 września 1889 powyższej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 października 1889 nawet poniżej takowej licytacja połowy realności l. 24 według wyk. hip. 25 księgi gruntowej Zahoczewie Feńka Jnhasa własnej na rzecz Israela Kacza pto 18 zł. 16 ct. zpn.
Cena wywołania 341 zł. 50 ct.
Wadyum 34 zł. 15 ct.
Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.
Baligród, 30 kwietnia 1889.

L. 3104. (5551 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 13 rat po 12 zł. z pn., odbędzie się dnia 25. października i 26. listopada 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 78 w Ożamiu położonej, dłużników — wedle l. w. h. 76, 153, 154 tejsze gminy — Wawrzyńca Skiby, Anastazy Skiba, Karola Kracha i Walentego Zagaji własnej. Cena wywołania 492 zł. Wadyum 49 zł. 20 ct.
Resztę warunków przejrzyć można w tutejszej registraturze.
Leżajsk, 5. lipca 1889.

L. 3850. (5406 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia dłużnej sumy 200 zł. z pn. przymusową sprzedaż realności lwh. 32 gm. kat. Niepołomice objętej, a Józefa Rojewicza własnej, na rzecz kasy oszczędności w Bochni, w dwóch terminach licytacyjnych: dnia 28. października i dnia 28. listopada 1889, każdym razem o godzinie 10. rano.
Cena wywołania tej realności wynosi 4825 zł., wadyum zaś 483 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Teofil Gatty, c. k. notaryusz w Niepołomicach.
Niepołomice, d. 18. lipca 1889.

L. 6080. (5393 2-3)
Wadowicki Sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Jakóba Heubluma w kwocie 339 zł. a. w. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach: 29. października i 4. grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10. przed południem egzekucyjna licytacja realności l. k. 143 w Zembrzycach w księdze gruntowej lwh. 175, na Antoniego i Maryannę Mirachów zapisanej.
Cena wywołania 559 zł. aw.
Wadyum 56 zł. aw.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.
Wadowice, 10. lipca 1889.

L. 4970. (5712 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach odnośnie do swego edyktu z dnia 17. mar-

ca 1887 l. 314 w numerach 131, 132, 133 urzędowej „Gazety Lwowskiej“ z r. 1887 zapublikowanego, wiadomo czyni, że dnia 31. października 1889, o godz. 10 z rana odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności w Kawcu położonej nr. 2 lwh. 2 gm. Kawec objętej, Jana Grzywacza własnej, na pokrycie wierzytelności Józefa Grzywacza w kwocie 325 zł. aw. z pn., pod ułatwiającymi warunkami, w tut. sąd. registraturze przejrzyć się mogącemi.

C. k. sąd powiatowy
Dobczyce, 23. lipca 1889.

L. 4935. (5245 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 21 w Pukowie wedle w. h. nr. 6 i 292 w połowie tejsze gminy, zaś w. h. 288 tejsze gminy w pięciu dwunastych częściach dłużnika Kiryły Szweca własnej, na zaspokojenie wierzytelności Adolfiny Bomborowskiej w kwocie 124 zł. 80 ct. z kosztami w kwocie 5 zł. 64 ct., 2 zł. 67 ct., 15 zł. 76 ct., dnia 5 listopada i dnia 12 grudnia 1889, o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 199 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 20 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzyć w sądzie.
Kuratorem nieznanym wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.
Rohatyn, 18. maja 1889.

L. 25149. (5757 2-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensji 149 zł. 10 ct., 149 zł. 10 ct. i 149 zł. 10 ct. z pn., odbędzie się dnia 16. października 1889 i 14. listopada 1889, każdym razem o godzinie 10. przed południem przymusowa licytacja do Maryana Boldeskuła należącej realności pod l. 698 1/2 we Lwowie położonej, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 10.000 zł., lub przynajmniej za tę cenę, a na drugim nawet niżej ceny wywołania 10.000 zł., lecz nie niżej trzeciej części onej sprzedanej zostanie, że jako wadyum kwota 1.000 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 10. czerwca 1889 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dornbach kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Szwedzicki mianowany został.

We Lwowie, dnia 17. sierpnia 1889.

L. 10591. (5352 2-3)
C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej sumy 107 zł. 62 ct. w. a. z pn. licytację realności spadkobierców 37. Marcina Gierusa własnej, wyk. hip. 37 gminy Krzywczyce objętej, na dzień 7. listopada 1889 i na dzień 28. listopada 1889, zawsze o godzinie 10. rano, w biurze III.
Cena wywołania 620 zł.
Wadyum 62 zł.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół opisanie przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tut. sądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Romanowski.
Lwów, 24. lipca 1889.

L. 6638. (5555 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności w Rohatynie, wedle wyk. hip. nr. 540 tejsze gminy, dłużnika Aleksandra Pacikowskiego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włośc. w likwidacji we Lwowie, a to 14 rat po 15 zł. 32 ct. z 10 pr. od dnia zapadłości rat aż do zapłaty bieżącymi reszty kapitału 74 zł. 21 ct. z 10 pr. odsetkami dnia 5. listopada i dnia 12. grudnia 1889 o godz. 10. rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 600 zł. w. a., na drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 60 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzyć w sądzie.
Kuratorem nieznanym wierzycieli ustanowiony dr. Lipiner.
Rohatyn, 30. czerwca 1889.

L. 29208. (5759 2-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensji masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie

w kwocie 368 zł. z pn., odbędzie się dnia 24. października i 21. listopada 1889, każdym razem o godzinie 10. przed południem przymusowa licytacja do Jana Sliwińskiego i Marcina i Katarzyny Samborskich wedle poz. B. 4 i 5 należącej połowy realności pod l. 531 1/4 we Lwowie położonej, w którym pierwszym terminie połowa realności tej tylko wyżej ceny wywołania 196 zł. 4 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania 196 zł. 4 ct. sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 19 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, tj. po dniu 17. czerwca 1889 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Szwedzicki kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Nowacki mianowany został.

We Lwowie, dnia 5. sierpnia 1889.

L. 11701. (5351 2-3)
C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej sumy 103 zł. w. a. z pn. licytację połowy realności wyk. hip. 158 gminy Zarudce i całej realności wyk. hipot. 198 gminy Zarudce objętej, Iwana Łochoza i Iwana Kluk własnej, na dzień 21. listopada 1889 i na dzień 12. grudnia 1889, zawsze o godz. 10. rano, w biurze nr. III.
Cena wywołania co do połowy realności wyk. hip. 158 275 zł., co do całej realności wyk. hip. 198, 475 zł.
Wadyum 27 zł. 50 ct., co do drugiej 43 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisanie przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzyć można w tus. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Lehman.
Lwów, 23. lipca 1889.

L. 2443. (5408 2-3)
W dniach 19. listopada i 20. grudnia 1889, o 10. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna licytacja realności lwh. 217, lwh. 304, lwh. 305 w Bobowy pto 74 zł. na rzecz kasy oszczędności w Tarnowie.
Cena wywołania wynosi co do realności 217, 358 zł., co do realności 304, 400 zł., a co do realności 305, 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Walenty Sorysiewicz z Ciężkowic.

C. k. Sąd powiatowy.
Ciężkowice, dnia 30. czerwca 1889.

L. 2221. (5122 2-3)
Dnia 19. listopada i 20. grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna licytacja realności pod nk. 38 w Brzanie górnej położonej, lwh. 62 objętej, Anny Zagórskiej własnej, na pokrycie pretensji galicyjskiego Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 21 rat po 9 zł. a. w. z pn.
Cena wywołania wynosi 571 zł. a. w.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Walenty Sorysiewicz z Ciężkowic.
Ciężkowice, dnia 30. czerwca 1889.

L. 18552. (4728 2-3)
Krakowski Sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Józefa Zawadzkiego w kwocie 1.000 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 12. listopada 1889 i 17. grudnia 1889 o godzinie 10. rano egzekucyjna licytacja realności l. 68 w Zwierzynie Józefa Krzywdzińskiego własnej.
Cena wywołania 475 zł.
Wadyum 48 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Paszkowski.
Kraków, 31. maja 1889.

L. 8806. (5619 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 3148 zł. 96 2/3 ct. wal. wied. z pn. na rzecz Feigi Piepes odbędzie się dnia 14. listopada 1889 i 19. grudnia 1889 o godzinie 10. przed południem w biurze nr. 3. egzekucyjna sprzedaż 2/3 części dóbr Słobudka szlachecka, niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Karoliny Mogielnickiej, a to: Józefa Żukowskiego i Klary

Błońskiej własnych, przedmiotem tabuli krajowej będących, w powiecie czortkowskim położonych.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie, wynosi 10291 zł. 95 ct.

Wadyum 1030 zł.
Bliższe warunki, wyciąg tabularny i akt ocenienia przejrzyć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 17. lipca 1889 prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwoleń licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dr. Delinowskiego, a p. aewokata dr. Trzcienieckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 3. sierpnia 1889.

L. 5963 (5781 2-3)
Dnia 30. października i 4. grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa licytacja realności pod lk. 46 w Młodowicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 7, 33, 35 Seńka Hrynyszyna własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 227 zł. 95 ct.

Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę jak taką, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Adolfa Medweckiego.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Nizankowice, 7. grudnia 1888.

L. 4833 (5778 2-3)
Dnia 5. listopada i dnia 5. grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa licytacja realności pod lk. 34 w Paćkowicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 28 Julii Janko własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 216 zł. 84 ct.

Cena wywołania 450 zł.
Wadyum 45 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono p. Józefa Gromnickiego, c. k. notaryusza w Nizankowicach.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Nizankowice, 22. grudnia 1888.

L. 4836 (5774 2-3)
Dnia 5. listopada i dnia 10. grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa licytacja realności pod lk. 37 w Młodowicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 32 Jana Hrynyszyna własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 913 zł. 50 ct.

Cena wywołania 1650 zł.
Wadyum 165 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli, ustanowiono p. Adolfa Medweckiego, c. k. poczmistrza w Nizankowicach.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Nizankowice, 23. grudnia 1888.

L. 6219 (5556 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 122 rep. 57 w Zolczowie wedle wyk. hip. nr. 215 w dwóch dwunastych, 225 w całości, 227 w połowie a 232 w jednej trzeciej tejsze gminy, dłużnika Stefana Machmeta własnej na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włośc. w likwid. a to 21 rat po 24 zł. i reszty kapitału 87 zł. 40 ct. dnia 14. listopada i 19. grudnia 1889 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 800 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 80 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzyć w sądzie.
Kuratorem nieznanym wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.
Rohatyn, 11. lipca 1889.

L. 5159 (5795 1—3)
Ces. Król. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Berla Schiffmana w kwocie 68 zł. 53 ct. aw. zpn. odbędzie się dnia 24 września 1889 i dnia 22 października 1889 o 10 rano w sądownym zabudowaniu przy-
musowa sprzedaż ciała hipotecznego wykazem hip. l. 207 gminy kat. Jezierzany objętego dłużnika Oksy Gajowskiego własnego, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 250 zł. sprzedana zostanie.
Zakład wynosi 25 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Komeriner z zastępstwem adwokata dr. Orłowskiego obaj w Borszczowie.

Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Borszczów, dnia 30 lipca 1889.

L. 4436 (5799 1—3)
W dniach 30 września i 28 października 1889 każda razą o godz. 10 rano sprzedana zostanie w tutejszym Sądzie realność pod nr. 12 w Chabówce stanowiąca 1/2 lwh. 69 i 1/8 część lwh. 64 sp. Szymona Wajdy własna.

Cena wywołania realności lwh. 69 stanowi 480 zł., zaś realności lwh. 64, 182 zł. 50 ct., zaś wadya 48 zł. i 19 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.
Nowy Targ, dnia 9 sierpnia 1889.

L. 6661. (5797 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Izraela Engelsteina pko Feliksowi Kocotowi w kwocie 575 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3. października i 21. listopada 1889, każdym razem o godzinie 10. rano, egzekucyjna licytacja realności lwh. 185 w Myślachowicach objętej, spadkobierców s. p. Leona Kocota własnej.
Cena wywołania 283 zł.
Wadyum 29 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Zygmunt Kessler w Chrzanowie.
Chrzanów, 24. lipca 1889.

L. 16111 (5794 1—3)
Krakowski Sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie w kwocie 403 zł. 14 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 30 września i 31 października 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 179 w Mogile Jana Kasznika własnej.
Cena wywołania 500 zł.
Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Boroński z substytucją adw. dr. Dadleza w Krakowie.
Kraków 30 lipca 1889.

L. 7758. (5792 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi 137 zł. a. w. z pn. Ignacego Romaniaka odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji połowy realności pod l. k. 48 i 49 w Samborze dzielnicy lwowskiej położonej wedle Dom. VI. pag. 556 n. 2 haer. i pag 459 n. 9 haer., dłużnika Prokopa Petryniaka, a względnie tegoż nieobjętej masy własnej, w tut. sądzie odbyć się mającą w dwóch terminach: dnia 24. października i dnia 28. listopada 1889, każdym razem o 10. godz. przed południem, pod następującymi warunkami:

I. Obie połowy powyższej realności, stanowiące odrębne ciała tabularne, będą osobno sprzedane, a to przy pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim zaś terminie i niżej takiej, jednakże nie niżej 2/3 części ceny szacunkowej.

II. Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową, a to za połowę realności pod l. k. 48 kwotę 1057 zł. 24 ct. a. w., a za połowę realności l. k. 49 kwotę 165 zł. 25 ct. a. w.

Wadyum wynosi 10 pre.
Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

O tej licytacji zawiadamia się obie strony, c. k. urząd podatkowy w Samborze, c. k. Prokuraturę skarbu we Lwowie, Jana Adamowskiego, Kasę oszczędności miasta Sambora, Annę Pietruską, Domicję Petryniak z imienia, życia i pobytu niewiadomych spadkobierców Kajetana Adamskiego, niewiadomego Stefana Jaworskiego, Emilię Perską, Macieja i Annę Grygusiów, Jana i Maryannę Adlerów, Zofię Bednarz, Maryannę Adamską, niemniej wszystkich tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała wcześniej lub wcale doręczona nie została, tudzież i tych, którzyby prawa zastawu na

tych realnościach po dniu 5. i 10. stycznia 1888 jako dniu wydania wyciągu tabularnego uzyskali, przez ustanowionego kuratora adwokata dr. Jiryczka-Maciejowskiego z zastępstwem adwokata dr. Fiternika i przez edykta.

Sambor, 13. sierpnia 1889.

L. 1618 (5636 1—3)
Pferde - Licitation
in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz in der Bukowina.

Am 30ten September und 1ten Oktober 1889 jedesmal von 9 Uhr früh an, werden in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete, zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde, gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden verkauft werden, u. z.

Probier Hengste	1 Stück
1 jährige	8 "
Abspänn	2 "
3 jährige Wallachen	9 "
2	17 "
Pepinier Stuten	38 "
Junge	4 "
4 jährige	1 "
3 jährige	7 "
2 jährige	5 "
1 jährige	8 "
Gebrauchspferde	41 "
Huzulen Mutterstuten	2 "
zusammen	143 Stück

Die nächste Eisenbahnstation ist Hadikfalva - Radautz der Lemberg - Czernowitz-Izkanir Eisenbahn, wo auch Fahrgelegenheiten vom Gestüte nach Möglichkeit beigestellt werden.

Vom k. k. Staats Gestüte
Radautz, im August 1889.

Konkursa.

L. 95 (5785 2—3)
Dyetaryusz z pięknem, szybkim piśmem, obznajomiony z manipulacją karną zostanie zaraz przyjęty za wynagrodzeniem miesięcznem 25 zł.

C. k. Sąd powiatowy
Zbaraż, dnia 27 sierpnia 1889

L. 492 (5761 2—3)
Celem obsadzenia opróżnionej posady ek. Notaryusza w Bolechowcie, rozpisujemy niniejszem konkurs. Ubiegający się o tę posadę mają podania swe należycie udokumentowane wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy najpóźniej do dnia 20 września 1889 roku do ek. Izby notaryalnej. C. k. Izba notaryalna (Przemysko-Samborsko-Sanocka)
Przemysł 19 sierpnia 1889.

L. 214 (5790 1—3)
Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu szkolnym Czortkowskim ogłasza się niniejszem konkurs.

a. Przy szkole 4 klasowej w Czortkowie posada jednego nauczyciela z płacą 450 zł. i 10 pre. na pomieszkanię.

b. Przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem: 1. w Pauszówce, 2. Sosolówce, 3. Swidowie, 4. Zwiniazu, zaś w Romaszówce z płacą 269 zł. 65 ct. i dochodem z gruntu 30 zł. 35 ct.

c. Przy szkołach filialnych z wolnem mieszkaniem i płacą 250 zł. 1. w Białym potoku, 2. Dawidkowie, 3. Dolinie, 4. Jagielnicy starej, 5. Szulhanówce, 6. Rydodubach, 7. Skorodynach, 8. Szmańkowcach, 9. Zabłotówce, zaś w Uhryniu z płacą 239 zł. i dochodem z gruntu 11 zł. Kolendzianach z płacą 163 zł. 65 ct. i wartość zborza za 86 zł. 35 ct.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść podania należycie udokumentowane z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Czortkowie najpóźniej do 15 października b. r.

Stale zamianowani nauczyciele mają do podania dołączyć także dekret, którym obliczono im wkładkę do funduszu emerytalnego za czas służby przedetatowej względnie prowizorycznej.

Z c. k. Rady szkol. okręgowej
Czortków, dnia 20 sierpnia 1889.

Wyroki prasowe.

St. 193. (5705)

Zu Ramen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 42 der in Paris periodisch erscheinenden Druckschrift: „La Revolté, Organe communiste-anarchiste“ vom 20. Juni bis 6. Juli 1889 enthaltenen Aufsätze: 1. „Courage et confiance“ seinem ganzen Inhalte nach, und 2. „Autriche-

Hongrie“ in den sechs letzten Absätzen, ferner die in der Nr. 43 der genannten Druckschrift vom 6.—19. Juli 1889 enthaltenen Aufsätze: 1. Le centenaire de la révolution“ in der Stelle von „Aussi l'idée“ bis „bourgeois“, und 2. „Mélange et documents“ in den Stellen beginnend mit „Les propriétaires“ und „Le régime“ das Vergehen nach § 302 und 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen
Wien, am 19. August 1889.

Das f. f. Landes- als Präsidialgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 20. Juli und 3. August 1889, 33. 753, 755, 757, 758, 759, 760, 761, 786, 833 und 842, die Weiterverbreitung nachstehender Druckschriften verboten, und zwar:

der Nr. 176 der Zeitschrift: „Gazzetta Piemontese“ ddo. Turin, 26.—37 Juni 1889, nach den §§ 65 a und 305 St. G.,
der Nr. 183 derselben Zeitschrift vom 3.—4. Juli 1889 nach § 65 a St. G.,
der Nr. 185 derselben Zeitschrift vom 5.—6. Juli 1889 nach den §§ 63, 65 a und 305 St. G.,

der Nr. 187 (1844) und 178 (1745) der Zeitschrift: „Il Resto del Carlino“ ddo. Bologna, 6. Juli und 27. Juni 1889 nach § 65 a St. G.;

der Nr. 153 (1818) derselben Zeitschrift vom 2. Juni 1889 nach § 64 St. G.;

der Nr. 188 (1845) derselben Zeitschrift vom 7. Juli 1889 nach § 300 St. G.;

der Nr. 155 der Zeitschrift: „Corriere di Napoli“ ddo. Neapel, 5.—6. Juni 1889 nach § 64 St. G.;

der Nr. 176 und 183 derselben Zeitschrift vom 26.—27. Juni und 3.—4. Juli 1889 nach § 65 a St. G.;

der Nr. 185 der Zeitschrift: „La Venezia“ ddo. Venedig, 8. Juli 1889, nach § 65 a St. G.;

der. 186 derselben Zeitschrift vom 6. Juli 1889 nach § 300 St. G.;

der Nr. 8340 und 8341 der Zeitschrift: „Il Secolo“ ddo. Mailand, 24.—25. und 25.—26. Juni 1889 nach § 65 a St. G.;

der Nr. 130 (7616) der Zeitschrift: „L'Osservatore Catolico“ ddo. Mailand, 6.—7. Juni 1889, nach § 64 St. G.;

der Nr. 8 der Zeitschrift: „Cronaca Salentina“ ddo. Lecce, 5. Juli 1889, nach § 65 a St. G.;

der Nr. 10 der Zeitschrift: „La Confederazione operaia“ vom 12 Juli 1889 wegen des Artikels „Il 14 Luglio 1889“ nach § 305 St. G.;

der Nr. 4389 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 27 Juli 1889 wegen des Artikels „Giosué Carducci“ nach § 305 St. G., und

der Nr. 4391 derselben Zeitschrift vom 29. Juli 1889 wegen des Artikels „Corteggi dell' Indipendente“ nach § 63 St. G.

Das f. f. Landes- als Präsidialgericht in Brünn hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 9. August 1889, 33. 11644, 11704 und 11705, die Weiterverbreitung der Nr. 15. der Zeitschrift: „Braensky Drak“ vom 5. August 1889 wegen der Artikel: „To neprihodilo se pri zkousee maturitni“ und „Do Ujezda u Uh. Brodu“ nach § 302 St. G.; der Nr. 15 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 7. August 1889 wegen des Artikels: „Obrázky z naší společnosti“ nach § 305 St. G. und der Nr. 15 der Zeitschrift: „Arbeiterstimme“ vom 3. August 1889 wegen der Artikel: „Der internationale Congreß“ und „Correspondenzen Graneßau“ nach § 302 St. G. verboten.

Kuratele.

L. 3923 (5717 3—3)
Hryć Sydoruk z Czortowca, jako marnotrawny uznany.

Kuratorem Antoni Struk z Czortowca.
C. k. Sąd powiatowy
Obertyn, dnia 30 lipca 1889.

L. 4227 (5716 3—3)
Stanisław Wesołowski z Wróblaczyna uznany głupkowatym.

Kuratorem jego Izydor Wesołowski z Wróblaczynie.
C. k. Sąd powiatowy.
Niemirow, 4 sierpnia 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9851 (5764 1—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania niewypośredkowanego jeszcze liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Pasieczna część wykazem hipotecznym l. 6 objętych własność masy spadkowej po Mendlu Weingartenie

stanowiących wyzwa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych Tomasza Rokoszewskiego, Jana Malinowskiego i Adama Borejke względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców dla których równocześnie kuratora w osobie adwokata krajowego dr. Katzenellenboga z substytucją adwokata krajowego dr. Gelehrtera ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 11 maja 1889 jakiegokolwiek pretensye nabyli, aby takowe najdalej do 12 listopada 1889 w tutejszym sądzie zgłosili, inaczej bowiem w ślad §. 13 i 21 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego zezwalajacy, uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycji i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjąć mogącej w myśl §. 5 wsobmniogionego patentu, przyczem jednak ich prawa przekazania ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad §. 27 wyz powołanego ces. patentu możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać: imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się kwotę wierzytelności hipotecznej, której się domaga i odsetki równe prawu z kapitałem mającej i oznaczenie pod jaką pozycją wierzytelność w księgach hipotecznych jest opisana.

W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego sądu zamieszkali wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem odsyłane będą, jak gdyby doręczenie do rąk własnych nastąpiło.

Stanisławów, 17 sierpnia 1889.

L. 9176 (5796 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jana Platzera i Emilię Józefę 2 im. Platzera, iż gmina miasta Brody wniosła przeciw nim i przeciw Henrykowi Platzera pod dniem 19go czerwca 1889 l. 9176 pozew o zapłatę 365 zł. 83 ct. wa. z pn., na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 11 września 1889 o 10tej godz. rano w biurze nr. II wyznaczony, a dla nich kurator w osobie dr. Grossa adwokata w Brodach do zastępstwa w tym sporze ustanowiony został, któremu pozew doręczono.

Wzywa się zatem Jana Platzera i Emilię Józefę Platzera, aby albo temu kuratorowi potrzebną do obrony praw swoich informację udzielili, lub innego zastępcę Sądowi wskazali, inaczej następstwa zaniedbania tego, sami sobie przypisać będą musieli.

Brody, 20 czerwca 1889.

L. 23107 (5804 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Beile Itte Fried, że celem doręczenia jej tus. uchwały tabularnej z dnia 5go maja 1888 l. 17221 ustanowionym został adwokat dr. Menkes kuratorem jej ad actum z zastępstwem adw. dr. Raresa.

We Lwowie, 22 czerwca 1889.

L. 31995 (5758 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż Sądu dnia 10go sierpnia 1889 do l. 31995 wniosła Joanna Gembarszewska przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomym Julianie Wasilkowskiej, Chanie Sternklar, Pessli Halpern, Jakóbowi Weinreb i ich z nazwiska nieznajomym spadkobiercom pozew o uznanie prawa zastawu dla sumy 800 zł. mk. w stanie biernym realności pod lk. 447 i 448 1/4 we Lwowie intabulowanego, za zgasze, na który to pozew wyznaczono termin dziesięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych, tudzież ich spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Henryk Szydłowski kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Bazyli Szwedzicki mianowany.

Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

We Lwowie, 17 sierpnia 1889.

L. 5033 (5566)

Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, iż zapisał w dniu 14 sierpnia 1889 w rejestrze dla firm pojedynczych firmę „Simon Müller handel towarów mięsnych i główny wyszynk wina w Kryniey.“

Nowy Sącz, dnia 3 sierpnia 1889.

L. 2548 (5670 2—3)
Na dniu 4 czerwca 1885 zmarł w Pozzowicach z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z 1 marca 1885 Jędrzej Barczyk. Gdy miejsce pobytu Władysława i Wojciecha Barczyków, synów spadkodawcy, nie jest wiadomem, wzywa się tychże, by w przeciągu roku wnieśli na piśmie lub ustnie w Sądzie Kalwaryi deklaracje do tego spadku, gdyż po upływie tego czasu spadek pertraktowanym dalej będzie z Piotrem Badurą, jako kuratorem dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy
Kalwaryja 3 kwietnia 1889.

L. 18021 (5565 2—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Jsaaka Schreibera, Rebeke Pessle Schreiberow, Józefa Krongolda czyli Korngolda, Judę Badera i niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela Hirscha Nothmanna a względnie tegoż sukcesorów, że z powodu egzekucyjnej licytacyjnej sprzedaży realności nr. 261 i 262 dz. VIII w Krakowie Jakóba Neufelda własnej w sprawie egzekucyjnej uprzyw. Banku hipotecznego w Wiedniu przeciw Jakóbowi Neufeld pto 1222 z l. c. s. c. ustanowiono celem zastępstwa tychże wierzycieli hipotecznych a względnie doreczenia im tut. sądowej uchwały dtdo 12 października 1888 do l. 21601 przyjmującej do wiadomości akt licytacyjnej sprzedaży dla tychże pomienionych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Leszko w Krakowie ze substytucją adw. dr. Koya kuratorem ad actum z tym dodatkiem, że gdyby ciż pomienieni niewiadomi z pobytu wierzycieli do sądu doreczającego się nie zgłosili, wszelkie dalsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej ustanowionemu kuratorowi doreczone będą.

Kraków, dnia 26 lipca 1889.

L. 4918 (5773 1—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia Macieja Maziarzkiego i Katarzynę Maziarzką z miejsca pobytu niewiadomych, że na żądanie Marcina Wiocha rezolucją ts. z 25 czerwca 1889 l. 4918 z mocy dekretu własności z 20 września 1888 l. 8861 i aktu notaryalnego z dnia 15go maja 1889 l. r. 9807 zainstalowano za właściciela realności l. w. h. 98 ks. gr. Wojsław w miejsce ich Marcina Wiocha i że rezolucją ośnośną dla nich przeznaczoną doreczono ustanowionemu kuratorowi ad okatowi z Mielca p. drowi Brandtowi.

Mielec, 25 czerwca 1889.

L. 1946 (5768 1—3)
Dnia 26go czerwca 1883 zmarła w Koszlakach Anastazy Dumańska bez ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ miejsce pobytu powołanego do jej spadku Semka Dumańskiego męża spadkodawczyni, Sądowi nie jest wiadome, wzywa się tegoż, ażeby w przeciągu roku się zgłosił i do spadku się oświadczył, inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzi się z oświadczoneymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Oksą Trypalukiem.

C. k. Sąd powiatowy
Nowosioło, dnia 30 Maja 1889.

L. 11348 (5506 2—3)
Tarnowski Sąd obwodowy na żądanie Salomona Gutwirtha wzywa posiadacza karty zastawnej przez kasę oszczędności miasta Tarnowa dn. 17 września 1886 wystawionej na okaziciela Gabriela Singera z potwierdzeniem odebrania w zastaw losu państwowego na 50 zł. wa. z roku 1864 S. 2128 nr. 17 oddział I opiewającej, aby w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni tem pewniej tę kartę zastawną przedłożył inaczej takowa po upływie tego terminu za umozoną uznana zostanie.

W Tarnowie, dnia 18 lipca 1889.

L. 13110 (5746 2—3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Hirscha Bodnera że w skutek skargi de praes. 17 sierpnia 1889 l. 13116 przez Fradę Storchową przeciw niemu i Chaimowi Kornblitowi o 251 zł. zpn. wniesionej zamianował dla niego kuratorem dr. Wiktora Szancera adwokata w Tarnowie i temuż nakaz zapłaty z dnia 22 sierpnia 1889 l. 13116 doreczył.

Tarnów, dnia 22 sierpnia 1889.

L. 4904 (5723 2—3)
Ze strony c. k. sądu obwodowego w Złoczowie uwiadamia się nieobecnego Józefa Pruszyńskiego że w skutek odeszwy c. k. głównego urzędu podatkowego w Złoczowie z dnia 20 marca 1888 l. 432 dozwolono uchwałę tutejszego sądu z dnia 5 maja 1888 l. 2000 celem zupełnego umorzenia zaległej jeszcze po śp. Józefie Urszynie Pruszyńskim z wymierzonej nakazem zapłaty z dnia 4

lutego 1877 nr. 73 330 należitości prze-nośnej w kwocie 845 zł. wa. zpn. reszty należitości w kwocie 96 zł. 60 ct. z odsetkami po 6 prc. od dnia 15 czerwca 1877 obliczonymi w ilości 63 zł. 5 ct. wa. i kosztami egzekucyjnymi 11 zł. 20 ct. wa. razem tedy kwotę 170 zł. 85 ct. wa. na wydanie równej kwoty z narosłych dotąd odsetków od kapitału w kwocie 2847 zł. 68 ct. wa. na książeczki władkowe galic. kasy oszczędności we Lwowie l. 9376, 9379, 9380, 9382, 9389 i 9399 ulokowanego spadkobierców śp. Józefa Urszyna Pruszyńskiego a to: Gabriela, Józefa i Stanisława Pruszyńskich tudzież Maryi z Pruszyńskich O-raczeńskiej własnych, że tutejszy Sąd celem doreczenia tej uchwały z dnia 5 maja 1888 l. 3000 dla Józefa Pruszyńskiego przeznaczonej uchwałą swoją z dnia 31 grudnia 1888 l. 7965 kuratora w osobie adw. dr. Wesołowskiego ustanowił.

Nieobecny Józef Pruszyński ma zatem albo ustanowionemu kuratorowi udzielić ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawić, gdyż inaczej skutki z tąd wynikłe sobie samemu przypisać będzie musiał.

Złoczów, 10 sierpnia 1889.

L. 8227 (5544 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle uwiadamia Kajetana Bilańskiego, Aleksandra hr. Cetnera i Neechemiasza Bachstetza z życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim o wykreślenie sumy 1833 zł. 55 ct. z stanu biernego dóbr Podliski, Felicja, Eugenia Stefania, 3 im. z Stankiewiczów hr. Fredrowa pozew wytoczyła na co uchwałą z dnia dzisiejszego l. 8227 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanym kuratora w osobie adw. dr. Skórskiego z zastępstwem adw. dr. Niemczyńskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, dnia 31 lipca 1889.

L. 4293 (5507 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Szczepana i Elżbietę Horwathów, że dla nich w sprawie wydania fundacyi Hallerowsko-Rottmauowskiej gotówki za odstąpione pod budowę kolei żelaznej gruntu za dóbr Dwory Monowice i Stawy Monowskie w depozycie na rzecz fundacyi Hallerowsko-Rottmauowskiej i wierzycieli realnych dóbr Stawy i Dwory Część I uchwałą z dnia 13 lipca 1889 l. 4032 cyw. ustanowionym został dla nich kuratorem dr. Stanisław Łazarski adwokat z Wadowic

Wadowice, dnia 27 lipca 1889.

L. 7291 (5445 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szabę Głaznera, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. urzędu podatkowego w Husiatynie im. wysokiego Skarbu przeciw niemu pto 11 zł. 93 ct. wa. zpn. ustanowiony został dla niego kuratorem ad actum Szymon Hładij.

Wzywa się przeto Szabę Głaznera aby o swem miejscu pobytu sądowi doniósł gdyż w razie przeciwnym sam złe skutki poniesie.

Kopyczyńce, dnia 31 grudnia 1888.

L. 5530 (5442 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Skrzyńskiego iż przeciw niemu, Julii Skrzyńskiej i Naftalemu Feitowi pozew wekslowy o zapłacenie 196 zł. w. a. przez kasę oszczędności miasta Rzeszowa wniesiony został, i wzywając go, aby środki obrony ustanowionemu dla niego na koszt jego i niebezpieczeństwo kuratorowi adw. dr. Pilińskiemu podał lub innego zastępcę swego sądowi wskazał.

Rzeszów, 8 sierpnia 1889.

L. 8882 (5438 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie wzywa wszystkich, w których ręku książeczka wkładowa kasy oszczędności m. Krakowa nr. 74842 na 100 zł. aw. i na imię Marcyanny Narys opiewająca znajdować się może i tymże poleca, aby książeczkę tę w przeciągu 6 miesięcy od dnia edyktu licząc okazali, ile że w razie przeciwnym książeczka ta jeżeli wśród tego czasu nikt swej pretensyi do niej w tut. sądzie nie zgłosi a także jeżeli nikt kwoty na tę książeczkę w kasie oszczędności m. Krakowa nie podniesie, będzie uważaną za pozbawioną wszelkiej mocy, a wystawca tej książeczki nie będzie zteżte odpowiadał.

Chrzanów, 30 lipca 1889.

L. 31797 (5455 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Izidora Weintrauba że przeciw niemu został dnia 10 sierpnia 1889 l. 31797 na rzecz Towarzystwa eskont. i zaliczk. we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Izidora Weintrauba nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adwokata p. dr. Lilla a tegoż zastępcą adwokata p. dr. Nowackiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doreczonym zostaje.

Wzywa się zatem Izidora Weintrauba aby ustanowionemu kuratorowi służyć do swojej obrony środki dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 10 sierpnia 1889.

L. 7223 (5683 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych spadkobierców Dominika Zbrozka, że w skutek wniesionej dnia 9 lipca 1889 l. 7223 próby Franciszka Strątkiewicza o nakaz nieobjętej masie spadkowej Dominika Zbrozka zapłaty sumy wekslowej 230 zł. aw. ustanowiono im kuratorem adwokata dr. Fiternika ze substytucją adw. dr. Pawlińskiego któremu nakaz zapłaty doreczono.

Wzywa się zatem tychże spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili i o tem sądowi donieśli, inaczej bowiem skutki niekorzystne sami sobie przypiszą.

Sambor, 16 lipca 1889.

L. 3368 (5725 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Olszewskiego pochodzącego z Siemichowa w sprawie spadkowej po śp. Maryannie Nowak kuratorem Franciszka Pacioraka.

Tuchów, dnia 13 sierpnia 1889.

L. 12738 (5689 2—3)
Tarnowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia Wacława i Annę Bolesnowiczów i firmę Józef Reiners Erben z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych dóbr Ryglice, że celem strzeżenia praw ich w sprawie Kajetana i Katarzyny Grochów o sprostowanie księgi gruntowej majątności Ryglice ustanowiono dla nich kuratora adw. dr. Szancera.

Tarnów, dnia 14 sierpnia 1889.

L. 5936 (5732 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Skrzyńskiego, iż przeciw niemu i innym pozew wekslowy przez rzeszowską kasę oszczędności o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 zł. wa. zpn. wniesiony został i wzywa go, by ustanowionemu na koszt jego niebezpieczeństwa kuratorowi adw. dr. Kopplowi środki obrony podał, lub innego zastępcę swego sądowi wskazał.

Rzeszów, 22 sierpnia 1889.

L. 5869 (5673 2—3)
W sprawie egzekucyjnej arcyks. dyrektora dóbr w Żywcu, przeciw Leonowi Goldbergerowi z Podgórze o zapłacenie kwoty 956 zł. 25 ct. wa. zpn. ustanawia się dla niewiadomego obecnie z miejsca pobytu Leo Goldbergera celem doreczenia mu ts. rezolucyi egzekucyjnej z dnia 14 kwietnia 1889 l. 3003 oraz dalszego zastępstwa w tej sprawie kuratora w osobie adwokata dr. E. Udzieli w Żywcu i o tem się tegoż Leo Goldbergera zawiadamia z wezwaniem aby ustanowionemu kuratorowi swych środków dowodowych udzielił lub też innego pełnomocnika tut. c. k. Sądowi oznajmił.

C. k. Sąd powiatowy

Żywiec, 18 lipca 1889.

L. 20130 (5730 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy ogłasza ośnośnie do ts. edyktu z dnia 22 marca 1889 l. 6453 że weksel dtdo Kraków, 31 grudnia 1876 trzy miesiące od daty płatny na 1000 zł. a. w. opiewający przez J. N. Offena na własne zlecenie wystawiony, a przez Rudolfa Grossmanna i Joannę Grossmann akceptowany z powodu upływu terminu edyktałnego za umorzony uznany zostaje.

Kraków, dnia 9 sierpnia 1889.

L. 9576 (5709 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia że Wolf Fleischmann rzeźnik z Tarnopola dnia 12 lipca 1885 bez rozporządzenia ostatniej woli zmarł.

Gdy miejsce pobytu tegoż syna Mojżesza Fleischmana wiadome nie jest, przeto wzywa go się, by do roku od dnia niniejszego edyktałnego licząc, w tutejszym sądzie obwodowym zgłosił się i oświadczenie

względem przyjęcia tego spadku wniósł, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z oświadczoneymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem adwokatem dr. Landesbergiem w Tarnopolu przeprowadzoną zostanie.

Tarnopol, 10 sierpnia 1889.

L. 8777 (5483 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle uwiadamia, że przeciw Władysławowi Kryspianowi Krasickiemu z życia i miejsca pobytu nieznanemu Przemyska kasa zaliczkowa rzemieślników i rolników przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 7 sierpnia 1889 l. 8777 zodość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Głan-za z zastępstwem adwokata dr. Bersona i poleca pozwanemu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiął, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił i inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 7 sierpnia 1889.

L. 7258 (5771 2—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia Hirscha Bodnera z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Leser Gross wniósł skargę na dniu 9go sierpnia 1889 o zapłacenie 30 zł., na którą termin do rozprawy drobiazgowej wyznaczono na dzień 3go września 1889 godz. 9 rano.

Wzywa się Hirscha Bodnera, aby ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi w Mielcu drowi Brandlowi środków do obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż złe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Mielec, 9 sierpnia 1889.

L. 2021 (5767 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiolu zawiadamia z miejsca zamieszkania niewiadomego Jankla Grünspana mylnie Izaakkiem zwanego, że Danyło Szumski wniósł przeciw niemu na dniu 24go maja 1889 do l. 2021 pozew o prawo własności do ciała hip. wykazem l. 447 gminy kat. Koszlaki objętego, w skutek czego do rozprawy wyznaczono termin na 12go września 1889 o godzinie 9tej rano, a kuratorem dla pozwanego ustanowiono Zacharka Jakóbowskiego z Koszlak.

Jest zatem rzeczą pozwanego udzielić kuratorowi potrzebnej informacji do obrony lub ustanowić sobie innego zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania tych ośroźności sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy
Nowe Siolo, 30 czerwca 1889.

L. 30496 (5756 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że Mojżesz i Beile Gittel 2 im. Reiss wnieśli przeciw Nuchimowi Taubes, Jakóbowi Weichert, Jakóbowi Taubes, Lei Weichert, Józefowi Weichert i Sarze Weichert pod dniem 31 lipca 1889 do l. 30496 pozew o umorzenie i wykreślenie sumy 200 zł. pochodzącej z większej sumy 2000 zł., która jest zainstalowaną na częściach realności pod nr. 427 3/4 we Lwowie, przedtem do Leiby Weichta należących.

Gdy miejsce pobytu wszystkich powyższych pozwanych jest nieznanne, został dla nich adwokat dr. Menkes kuratorem, zaś adw. dr. Horowitz jako zastępcę mianowany, i z kuratorem niniejszą sprawę wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, się przeprowadzi.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytem czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

We Lwowie, 17 sierpnia 1889.

L. 18759 (5729 2—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tadeusza Małachowskiego c. k. porucznika przy 6 pułku ułanów, iż przeciw niemu wniósł Markus Hammer jako cesyonaryusz Alfreda Biasiona pozew z dnia 6go maja 1889 l. 10951 o zapłacenie sumy 861 zł. 22 ct. z pn., który tus. uchwałą z dnia 31 maja 1889 l. 10951 do postępowania pisemnego celem wniesienia obrony w dniach 60 zadekretowany został. Kuratorem ad actum ustanowiono dla Tadeusza Małachowskiego ad. okata dra Schöna z substytucją adw. dra Koya w Krakowie, któremu pozew ten doreczono.

Wzywa się Tadeusza Małachowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż w razie przeciwnym skutki sobie przypisze.

Kraków, 2 sierpnia 1889.

L. 11192 (5769 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Gottlieba, że w sprawie spadkowej po śp. Janie Klinkowskim ustanowiono dla niego celem doręczenia mu rezolucji z dnia 22go października 1887 l. 5706 i następnych p. adw. dra Henryka Brandta w Mielcu kuratorem ad actum.
C. k. Sąd powiatowy
Mielec, dnia 30 czerwca 1889.

L. 5937 (5763 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Skrzyńskiego, iż przeciw niemu pozw w ekslowy przez firmę Matzner et Holzer o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. wa. z pn. wyniesiony został i wzywa go, aby ustanowionemu na koszt jego i niebezpieczeństwo kuratorowi adwokatowi dr. Kopplowi środki obrony podał, lub innego zastępcę swego Sądowi wskazał.
Rzeszów, 22 sierpnia 1889.

L. 25304 (5788 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Izaka Leibe Jung, że na prośbę Izaka Seemana z 23 stycznia 1839 l. 3125 zezwolił uchwałą z 1 lutego 1889 l. 3125 na wykreslenie prawa trzyletniego ewentualnie czteroletniego użytkowania gruntów i kamieniołomów na parcelach kat. 1871 i 2055, tudzież prawa zastawu dla ceny za powyższe użytkowanie w sumie 3200 zł. ewentualnie 3700 zł. zapłaconej w stanie biernym prawa użytkowania 382 morgów 1226 kwadratów sążni gruntu na dwóch trzech częściach dóbr Ostra i Dobrohoszcz dla Ludwika Izabeli dw. im. Ordynowej hipotekowanego, na rzecz Jakóba Silberherza i Izaka Leiby Jung intabulowanych, że dla niego adw. dra Weissa kuratorem a adw. dr. Jakóba Reissa tegoż substytutem zamianował i uchwałę z 1go lutego 1889 l. 3125 dla niego przeznaczoną kuratorowi drowi Weissowi doręczył.
Wzywa się zatem Izaka Leibe Jung, by w celu stwierdzenia swych praw ustanowionemu kuratorowi informację udzielił, lub innych stosownych środków użył, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
We Lwowie, 27 lipca 1889.

L. 9852 (5765 1—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania niewypłaconego jeszcze liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniszczone prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Pasieczna wykazem hipotecznym l. 5 objętych, własność masy spadkowej po Mendlu Weingartenie stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych Feliksa Stojowskiego i Sabiny z Malinowskich Kozicką, względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, dla których równocześnie kuratora w osobie adwokata krajowego dra Katzenellenboga z substytucją adwokata krajowego dra Gelehrtera ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych do brach przed dniem 11 maja 1889 jakiegokolwiek pretensje nabyli, aby takowe najdalej do 12go listopada 1889 w tutejszym sądzie zgłosili, inaczej bowiem w ślad §. 13 i 21 ces. pat. z dnia 8go listopada 1853 nr. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensji na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego zezwalający, uważani będą.
Nadto utraciliby prawo czynienia opozycji i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej w myśl §. 5 wspomnianego patentu, przyczem jednak ich prawo przekazania ich pretensji na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad §. 27 wyż. powołanego ces. patentu możliwą ugodą naruszone nie będą.
Zgłoszenie ma zawierać: imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się kwotę wierzytelności hipotecznej, której się domaga i odsetki równe prawu z kapitałem mające i oznaczenia pod jaką propozycją wierzytelność w księgach hipotecznych jest opisana.
W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego sądu zamieszkać wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem dosyłane będą jak gdyby doręczenie do rąk własnych nastąpiło.
Stanisławów, 17 sierpnia 1889.

L. 4612 (5554 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Niemirowie ustanawia dla nieobecnej z życia i miejsca

pobytu niewiadomej Weroniki Palichowskiej w sprawie Jana i Józefa Kropiowskich o odpisanie parc. bud. nr. 396 z posiadłości wyk. hip. l. 523 i parc. gr. Nr. 285 z posiadłości wyk. hip. l. 531 i utworzenia dla tychże na rzecz prosiących nowego ciała hipotecznego, celem doręczenia jej ts. uchwały z 20 kwietnia 1888 l. 871 dalszych w tej sprawie zapaść mających uchwał, kuratorem Jana Skorupskiego w Niemirowie.
Wzywa się więc Weronikę Palichowską, aby się sama zgłosiła lub innego zastępcę sądowi wskazała.
Niemirow, 15 listopada 1888.

L. 8480 (5783 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Winnikach wzywa niewiadomych spadkobierców śp. Jana Kaspryszyńskiego w Kamienopolu dnia 6 stycznia 1888 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłego, aby najdalej do roku od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tego w sądzie tutejszym się zgłosili i po wykazaniu praw swoich deklaracją do tego spadku wniesli w przeciwnym bowiem razie dalsza rozprawa spadkowa ze zgłaszającym się spadkobiercą Janem Kowalem przeprowadzona zostanie.
Winniki, 7 grudnia 1888.

L. 3889. (5609 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Chiela Rösslera z przyczyny wniesionego przeciw niemu na dniu 16. sierpnia 1889 l. 3889 przez Towarzystwo zaliczkowe w Jasle pozwu wekslowego o polecenie zapłaty 123 zł. a. w. z pn., kuratorem w Jasle adwokata dr. Wiedigera ze substytucją adwokata dr. Gaszyńskiego w razie przeszkody.
Jasło, dnia 17 sierpnia 1889.

L. 9017 (5665 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsc. deleg. w Stanisławowie czyni niniejszem wiadomo że w sprawie ustnej gr. kat. komitetu cerkiewnego w Opryszowcach przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomej Emilii Entzmarów Arnold wpis prawa własności do par. gr. 2616 i 2617 wykazu hipotecznego l. 397 księgi gruntowej Opryszowce w skutek wniesienia pozwu pod duiem 31 maja br. l. 9017 dla tejże pozwanej ustanowiono kuratorem ad actum adw. ze Stanisławowa dr. Katzenellenboga z zastępstwem adw. dr. Wurzla i że na pozw ten do rozprawy ustnej wyznaczono termin na 25 września 1889 o godzinie 9 rano w tus. b. 5 wzywając zarazem pozwaną by na tymże terminie bądź to osobiście stanęła bądź to pełnomocnika swego ustanowiła i go tutejszemu sądowi wymieniła, bądź też ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony informację udzieliła, w przeciwnym bowiem razie sama sobie skutki zaniedbania tego przypisze.
Stanisławów, 31 maja 1889

L. 63985 (5607 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsc. del. S. I. we Lwowie oznajmia niniejszem, że po zmarłej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w dniu 1. sierpnia 1887 r. w Złoczowie Stanisławie Michalinie Właszyńskiej, przechodząca według ustawicznego porządku dziedziczenia do spadku, matka zmarłej Klotylda 10. śl. Właszyńska 20. Bilińska, tudzież rodzeństwo zmarłej: Emilia z Właszyńskich zam. Nowicka, Karol Właszyński i Anna Kratzer. Gdyż zaś ostatnia z życia i miejsca pobytu Sądowi tut. jest nieznaną, wzywa się więc niniejszem także, by w ciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w Sądzie tutejszym się zgłosiła i oświadczenie swe do spadku tem pewniej wnieść, ile że po bezowocnym upływie tego terminu pertraktacja spadku z oświadczeniami spadkobiercami i ustanowionym dla nieobecnej Anny Kratzer kuratorem Janem Ostrowicz ze Złoczowa przeprowadzoną i przypaść na nią mający spadek na jej koszt w przechowanie sądowe oddany zostanie.
Lwów, dnia 19 marca 1889.

Doniesienia prywatne.

Do sprzedania majątek ziemski Wola Żyrakowska

pięć kilometrów od Debicy — Blizsze szczegóły na miejscu lub listownie udziela zarząd. — Pośrednie two wykluczone. 5755

Potrzebny jest do zakładu mechanicznego werkmeister z średnim wykształceniem technicznym z kilkoletnią praktyką do Rosyi w gubernii kijowskiej. Blizsza wiadomość do 2 września we Lwowie przy ulicy Krakowskiej w hotelu Garni drzwi nr 3, później zaś pisemnie: Plochecki Doberski, Berdyczów. 5828

Kuracyjne winogrona feslawskie

szczepu włoskiego poleca

580:

handel KAROLA BALLABANA we Lwowie.

Zaskawe zamówienia z prowincyi skuteczniam odwrotną pocztą.

Za 4 ct. można mieć kąpiel w domu.

Jedyny fabryczny skład w Galicyi

Wyrób krajowy

4462

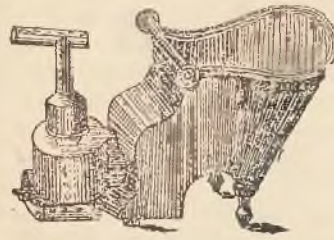
wanien i kanapek

prawdziwie cynkowych z aparatem do grzania wody, jakoteż wszelkich przyborów do kąpieli

A. Królikowski

Lwów, ulica Janowska 14.

Ilustrowane cenniki na żądanie. — Wedle umowy także na spłatę.



L. Marek

Lwów, Rynek L. 9,
Pierwsza kondes.

szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie

w trzech odziałach od początków do wydoskonalenia gry.

Nauka śpiewu solowego

Nauka śpiewu chóralnego. — Nauka zasad muzyki i harmonii. — Nauka deklamacji i mimiki. — Kurs przygotowawczy do występów operowych na scenie i koncertowych.

Główny skład

fortepianów, pianin i organów z najlepszych fabryk wiedeńskich, berlińskich, paryskich itd. Zastępstwo Bösendorfera i Pleyela. Gwarancja i ceny najumiarkowańsze.

Ułatwienia nadzwyczajne dla kupujących, także możebne w ratach miesięcznych po 15 zł. Również wypożyczalnia instrumentów i zamiana za używane. 7

W wyższym żeńskim zakładzie naukowo-wychowawczym

Maryi Zagórskiej

przy ulicy Czarneckiego L. 12

rozpoczyna się rok szkolny dnia 4 września.

W zakładzie tym udziela się nauki w ośmiu klasach, nadto istnieje kurs nauki dopełniającej czyli klasa dziewiąta. Szczególną uwagę zwraca się na naukę języków.

Wpisy stałych pensjonarek już się rozpoczęły, dochodzących rozpoczyna się 29 sierpnia. 5661

ALOJZY HÜBNER, Lwów

ul. Karola Ludwika, 13

Cement — Gips — Ter pogazowy — Ter drzewny (dziegieć) — Tektury do pokrywania dachów — Carbolineum — Ekslektor — Farby do fasad — Farby olejne — Farby na dachy — Lakier na dachy — Pasy do maszyn — Gurty parciane — Węże do sikawek — Węże do pomp — Oliwę do maszyn — Smarowidło do maszyn — Kasy ogniotrwałe — Maszyny do prania.

ALOJZY HÜBNER, Lwów

ul. Karola Ludwika, 13

Ważne dla każdego!

Nauczycielek, nauczycieli, prywatnych oficyalistów gospodarczych, lasowych, rzemieślników, klucznic zdolnych; służbę ogrodową, stajenną, kuchenną, pokojową każdego czasu dostarcza

Biuro wywiadowcze

we Lwowie, Rynek L. 25,

Józefa Birklego.

Pośredniczy w kupnie i wydzierżawianiu majątków. 5055

Powrót z kąpiel i wakacji!

Trzeba odświeżyć podłogi, dlatego poleca

Lakier bursztynowy w 6 odcieniach — przedko schnący z ładnym połyskiem (rozczynie rozprzedać 500 klg.)

Masa francuska w 6 odcieniach (wyłączny skład dla Galicyi u mnie) używa się na zimno, w godzinie wysycha, nadzwyczaj trwałe.

Masa woskowa w 5 odcieniach własnego wyrobu, znana ze swej dobrot.

Farby olejne (pokostowe) przedko schnące, we wszystkich kolorach.

Lakier politurowy do odświeżania mebli politurowanych.

Lakier safianowy czerwony, zielony, niebieski, czarny i różowy, do odświeżania obić ceratowych i skórzanyc na meblach, kanapach, powozach i itp. 5721

Alojzy Hübner, Lwów,

ulica Karola Ludwika L. 13.

Zmiana pomieszkania.

Podpisana ma zaszczytawiadomić P. T. Pań, że

Pracownię sukien damskich przeniosła na ulicę Halicką l. 8, wchód od ulicy Boimów l. 4, III. piętro nr. 13 drzwi.

Diękując za dotychczasowe, polecam się dalszym względem Staraniem mojem będzie tak jak dotychczas i nadal wszelkim wymogom zadośćuczynić. Z głębokim szacunkiem

Ludmiła Pizuńska.

Używane książki szkolne w dobrym stanie, poręczając właścicieli wydanie i wszystkie kartki, sprzedaje tani antykwarnia katolicka Stanisława Köhlera, ul. Batorego 28, tuż naprzeciw gimn. Franciszka Józefa. Także zamiana i kupno, jakoteż wielki skład wszelkich przyborów szkolnych. 5786

Chyrowski

Zakład naukowy

potrzebuje nauczycieli posiadających kwalifikację państwową dla szkół średnich, mianowicie do języków klasycznych, matematyki i nauk przyrodniczych. Zgłoszenia z podaniem warunków i załączeniem świadectw przyjmuje do 1 września b. r. rektor Zakładu

ks. H. Jackowski, T. J.

Bąkowiec, poczta Chyrow. 5677

Dla Gospodarzy!

Taniej jak wszędzie

do skrapiania zboża

Witryol miedzi (siny kamień) Witryol żelaza (koperwas)

Pasy skórzane i parciane do maszyn, Oliwa lecejska i inne do maszyn —

Smarowidło do osi

poleca 5131

Alojzy Hübner, Lwów,

ulica Karola Ludwika, 13.

Cenniki na żądanie odwrotnie wysyła.

Wyśmienity, prawdziwy francuski

COGNAC

vieux Champagne 5355

wysyłam ocelony i franko do wszystkich miejsc

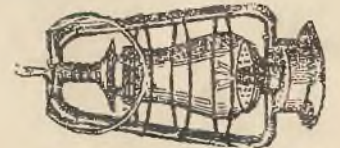
Austro-Węgier za pobraniem za

6 zł. za 4-litrową beczkę pocztą,

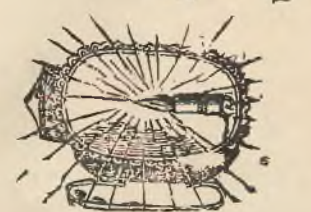
15 zł. za paczkę z 12 wielkimi 3/4

litrowymi fiaskami, koleją

R. MAITI, Triest.



Największy wybór
H e t e r o
ALOJZEGO HÜBNERA
L w ó w
ulica Karola Ludwika 13.



5662

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU

Maść ta leczy wrzodziaki, przyszczo, czerwonocę, krosty, węgrzy, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, tępiz i wyrzuty na częściach ciała porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2 franki we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie: w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wisniewskiego.

We Lwowie w aptecę p. Ruckera. 3533